

Rok przed terminem zmodernizowano i zelektryfikowano Magistralę Nadodrzańską

# Pierwszy pociąg elektryczny z Wrocławia do Szczecina

DZIŚ RANO z Wrocławia do Szczecina wjechał specjalny pociąg inauguracyjny otwierający zmodernizowaną i zelektryfikowaną Nadodrzańską Magistralę Kolejową Wrocław—Zielona Góra—Szczecin. Po drodze na stacji Czerwińsk zwiedzono nową lokomotywownię (Czer-

wińsk jest głównym węzłem technicznej obsługi pociągów na tej linii), a także zatrzymano się w Jerzmanicach dla otwarcia nowej obwodnicy Rzepina i ostatniego zelektryfikowanego odcinka magistrali (Rzepin—Dolina Odra długości 106 km).

Po południu w Szczecinie w Zemku Książąt Pomorskich odbędzie się spotkanie z pracownikami szczególnie zasłużonymi dla elektryfikacji Magistrali Nadodrzańskiej. Wieczorem uczestnicy pociągu specjalnego

## Drugie czytanie projektu ordynacji wyborczej

### Obraduje Sejm

DZIŚ zebrał się na plenarnym posiedzeniu Sejm PRL. Obrady rozpocznie drugie czytanie projektu ordynacji wyborczej do Sejmu. Umożliwi ono podjęcie konkretnych przygotowań do wyborów do Sejmu. Przedstawione zostanie również sprawozdanie rządu o stanie rolnictwa i gospodarstwa żywnościowego w 1984 r. Porządek dzienny obrad przewiduje też interpelacje i zapytania poselskie.

## Słowo najlepszym środkiem przekazywania wiedzy...

### TWP — dla każdego coś interesującego

TOWARZYSTWO Wiedzy Powszechnej powołano do życia 35 lat temu. Od tego czasu wiele zmieniło się w technice przekazywania wiedzy; słowo pozostało jednak elementem najważniejszym. TWP bowiem opiera swe działanie na pracy lektorów, na działalności odczytowej, choć z biegiem lat i postępem technicznym stosuje także inne środki.

(Dokończenie na str. 2)

## Zakończenie — w Szczecinie

### Pyrzyckie Spotkania z Folklorem

JUŻ po raz 6 odbędą się na przełomie maja i czerwca Pryzkie Spotkania z Folklorem — kolorowy festiwal ludowej muzyki i tańca, połączony z wystawą i kiermaszem wyrobów ludowych z różnych części kraju. Wspaniały, różnorodny, wciąż żywy polski folklor zaprezentuje 21 autentycznych regionów.

(Dokończenie na str. 2)

## Woda w Bałtyku — 20 st. C

### U nas najcieplej

TEMPERATURA wody morskiej w rejonie Międzyzdrojów i Swinoujścia osiągnęła 20 bm, 20 st. powyżej zera. Nawet kilkanaście metrów od brzegu sięgała 17 st. C. Stanowi to niewątpliwie majowy rekord temperatury wody bałtyckiej. Wiąże się to prawdopodobnie z temperaturą powietrza, która we wtorek przekroczyła 30 st. C. Powstały więc idealne warunki do kąpieli.

### Pierwsze grzyby

KIELCE PAP. Po ostatnich opadach deszczu w Lasach Świątokrzyskich pojawiły się grzyby borowiki i maślaki. Zdaniem amatorów zbierania grzybów — tak wczesne występowanie maślaków zapowiada mokry rok i urodzaj grzybów.

(Dokończenie na str. 2)

## Joe Dolan nie przyjedzie

### Pojutrze finały Miss Polonia 85

JUŻ tylko dwa dni dziela nas od pierwszej finałowej imprezy tegorocznego konkursu Miss Polonia, a nadal nie są znane wszystkie szczegóły. Organizatorzy trzymają je do końca w tajemnicy, by zaskoczyć widzów oprawą widowiska i nazwiskami artystów estradowych. Wiadomo jednak, że nie wystąpi znany piosenkarz Joe Dolan, który miał być gwiazdą nr 1. Nie przyjedzie, gdyż — jak podał „Pagart” — ma kłopoty ze zdrowiem. Zaproszono

(Dokończenie na str. 2)



## Inspektor pracy interweniuje

# Złośliwość, czy bezdusznosc?

ZŁOŚLIWOŚĆ? Arogancja wo bez prawa? Aroganci, wręcz wrogowie stosunek do pracownika? Jak określić postępowanie kierownictwa PSS „Społem” w Stargardzie Szczecińskim wobec chorej pracownicy, jedyniej żywieli i opiekunki 10-letniego syna, którą pozostawiono bez środków do życia, zwalniając ją w trybie natychmiastowym?

„Zwracam się z uprzejmą pro-

śbą o możliwie szybką interwencję” — tak zaczęła swą skargę do Okręgowego Inspektoratu Pracy Państwowej Inspekcji Pracy w Szczecinie kobieta, mająca na swoim koncie 27 lat pracy zawodowej. Każdy kolejny dzień jest bowiem teraz dla niej wielką niewiadomą: co będzie dalej z nią, z dzieckiem?

A OTO początek innego pi-

sma: „Niniejszym zawiadamiam Obywatela Prezesa, że w toku badania skargi byłej pracownicy B. stwierdziłem rażące naruszenie przepisów prawa pracy i zasad współzycia społecznego tak przez Obywatela Prezesa, jak i przez odpowiedzialnych pracowników służby pracowniczej”.

(Dokończenie na str. 2)

PL ISSN 0137-9240

Nr indeksu 55034

# K 8 stron Kurier Szczeciński

SRODA, 29 MAJA 1985 ROKU  
Nr 104 (12 243) Rok założenia 1945 Nakład: 64 000 egz. Cena 6 zł

## Rozsądne spojrzenie na stosunki ze Wschodem

# FDP chce powrócić do polityki odprężenia

BONN PAP. Korespondent PAP Juliusz Solecki pisze: Podczas gdy partie chadeckie CDU—CSU zajęły jednoznacznie proamerykańskie stanowisko, podporządkowując się nieomal całkowicie polityce Waszyngtonu, ich partner koalicyjny FDP zaczyna ponownie mówić o odprężeniu i konieczności wzmocnienia dialogu ze Wschodem.

CHARAKTERYSTYCZNE są pod tym względem nie tylko wypowiedzi federalnego mini-

stra spraw zagranicznych Hansa-Dietricha Genschera, lecz także najnowszy list przewodniczącego partii Martina Bangemanna wystosowany do członków FDP oraz oświadczenie należącego do FDP ministra stanu w bońskim MSZ Juergena Moellemana. Obaj oni wypowiedzieli się przeciwko kontynuowaniu dyskusji na temat granic oraz za powrotem do realistycznej polityki odprężenia.

PODKREŚLAJĄC, iż FDP nie zamierza wyierać się swojej przeszłości, przewodniczący partii stwierdza, iż tylko we współpracy z SPD było możliwe uregulowanie stosunków RFN z jej sąsiadami wschodnimi.

Nasza realistyczna polityka odprężenia okazała się skuteczną, służąc pokojowi w Europie. Cel, jakim jest pokój i wolność, zawsze znajdował się na szczytach liberalizmu. Dlatego też — zapewnia Bangemann — będziemy w koalicji z CDU/CSU dążyć do otwarcia nowego etapu polityki odprężenia.

J. MOELLEMANN podkreślił ze swej strony, że „nikt nie powinien próbować cofać kola historii”. Jakakolwiek nowa dyskusja między nami i naszymi wschodnimi sąsiadami na temat przebiegu granic europejskich jest bezużyteczna, zbezdna i szkodliwa. Nic nie możemy na niej zyskać ale za to wiele stracić — stwierdził. Granic te są równie nienaruszal-

ne jak układy wschodnie, których historyczne znaczenie leży właśnie w przełamaniu diabelskiego kręgu coraz to nowych niesprawiedliwości. Wynikających z tego korzyści nikt nie powinien narażać na szwank. Nikt nie powinien liczyć na to, że wraz z FDP będzie mógł dokonać jakiegoś nowego „zwrotu” w polityce wschodniej — zapewnia Moellemann.

## Robocza wizyta premiera Włoch w Warszawie

WCZORAJSZĄ roboczą wizytą premiera Włoch Bettino Craxiego w Warszawie i rozmowa z Wojciechem Jaruzelskim uznana została przez czołowe agencje prasowe za doniosłe wydarzenie polityczne. Włoska agencja ANSA, a także rozgłośnia rzymska, cytując opinie obserwatorów politycznych podkreślają, że „Warszawski etap podróży premiera Craxiego stanowi kolejną wydarzenie w konsolidacji stosunków między obu państwami”.

Wielkie dzienniki włoskie podkreślają znaczenie wizyty premiera Craxiego dla ożywienia wzajemnych stosunków politycznych i gospodarczych między Włochami i Polską.

## Druga runda rokowań w Genewie

GENEWA PAP. Dziś w nocy przybył do Genewy delegacja USA, uczestnicząca w radziecko-amerykańskich rokowaniach na temat broni kosmicznych i jądrowych — strategicznych i średniego zasięgu. Oczekuje się przybycia delegacji ZSRR. Nowa runda rozmów rozpocznie się 30 bm. Przewodniczącą delegacji amerykańskiej Max Kampelman złożył po przylocie do Genewy krótkie oświadczenie, zapewniające o dążeniu delegacji USA do osiągnięcia redukcji ofensywnych broni nuklearnych.

## Spotkanie w Paryżu

### Socjaliści przeciw „wojnemu gwiazdnyemu”

PARYŻ PAP. Przedstawiciele 12 zachodnioeuropejskich partii socjalistycznych, których spotkanie odbywa się w Paryżu, skrytykował plan „wojen gwiazdnych” przyznaną Reaganowi jako niebezpieczny dla przyszłości obronnej i technologicznej Europy.



# Pierwszy pociąg elektryczny z Wrocławia do Szczecina

(Dokończenie ze str. 1)

węzną udział w programie przygotowanym przez Pomorską DOKP i przedsiębiorstwa gospodarki morskiej ilustrującym współpracę transportu lądowego i morskiego oraz rozwój Szczecina (zwiedzanie miasta i portu, urzędzie kolejowych, spotkania, dyskusje). Tempo rozwoju gospodarczego kraju na przełomie lat 60 i 70 z determinowało konieczność przygotowania sieci PKP do zwiększenia zadań przewoźniczych. Dotyczyło to również jednotorowej linii Wrocław-Szczecin. Wobec pełnego obciążenia zdolności linii przewoźniczych kierunku południę-północno wschodnim potrzebą stworzenia nowych możliwości dowozu węgla do portu Szczecin-Swinoujście i elektrowni Dolna Odra. W Pomorskiej DOKP w pierwszym etapie budowano nową stację kolejową Dolna Odra i drugi tor od granic dystryktu PKP (Kostrzyn) do stacji Szczecin-Podjuchy.

## XVI SDT - propozycje na 30 maja

- 9-13 - Narada technologów elektryków z polskich stoczni, Don Kultury „Korab”.
- 10 - Konferencja służb energetycznych portów Gdańska i Szczecina nt. „Problemy gospodarki paliwowo-energetycznej w portach”. Sala konferencyjna ZPS-S, ul. Bytomska 7.
- 14 - Projekcja filmów o postępie technicznym kolei w Europie Zachodniej. KTR Pom. DOKP, ul. Owocowa 13.
- 14 - Wykład doc. dr. Andrzeja Komposkiego pt. „Perspektywa pokonwój dalekonośnych”. Świdlica PPDUR „Gryf”, ul. Dobrołęcka 23.

## Pyrzyckie Spotkania z Folklorem

(Dokończenie ze str. 1) nalnych zespołów. Obok rodzinnych Ziemia Pyrzycka gościć będzie 3 folklorystyczne grupy z zagranicy: Zespół Ludowy z CSRS oraz zespoły pieśni i tańca z Arandjelovac (Jugosławia) i z Ribnitz (NRD). Gospodarzami Spotkań są jak zwykle zespoły ludowe Ziemi Pyrzyckiej i Szczecińskiej.

Imprezę rozpocznie w piątek 31 bm. o godz. 11 występ zespołów na rynku w Lipianach, zaś po południu koncerty i kiermasze odbędą się także w Pyrzycach, Przelewicach, Kozielicach, Banjach, Stargardzie i Maszewie.

1 czerwca o godz. 9.30 ulicą Kanonową przejdzie barwny korowód, po czym rozpocznie się cykl występów w całym mieście. Zakończy go zabawa ludowa na pyrzyckim rynku. Naza-jutrz, 2 czerwca przewiduje się dalsze występy zespołów na ulicach (godz. 10-18), a następnie koncert zespołów Ziemi Pyrzyckiej pod hasłem „Ziemia Pyrzycka żegna festiwalowych gości”.

Pyrzycki festiwal zabrzmie też głośnym echem w Szczecinie: 2 czerwca w godz. od 10 do 16 na

## Milicja drogowa prosi świadków

28 KWIEŹNIA br. około godz. 8.30 na skrzyżowaniu ulicy Jagiellońskiej z ul. Lotników, „Wartburg” - taksówką zielonego nr rej. SZF 072, nr boczny 510, porwała na przejściu dla pieszych starszą kobietę. Świadcówkę wydziana prosi o zeznanie się w RUSW przy ul. Kaszubskiej 35 pok. 6, tel. 397-345 w godz. 8-16.

oszczędności zamkna się kwota 349 300 tys. zł w skali rocznej (tylko na odcinku Pomorskiej DOKP). Modernizacja zwiększyła przepustowość linii o 100 procent zaś jej elektryfikowanie o dalsze 11 procent. Szybkość pociągów zwiększy się o 43 proc. w ruchu pasażerskim i o 17 proc. w ruchu towarowym. Niewymiernym efektem jest ochrona środowiska przez wyeliminowanie trakcji parowej i spaliniowej na całej linii. (wit)

Wieloletni kierownik Zakładu Szczecin-Podjuchy linii Wrocław-Szczecin realizowana była w dwóch etapach: elektryfikacja Dolna Odra-Szczecin Podjuchy z terminami rozpoczęcia robót w styczniu 1983 i zakończenia w grudniu 1983, oraz Szczecin-Podjuchy z terminami rozpoczęcia robót w styczniu 1984 i zakończenia w czerwcu 1986. Na odcinku pieszymyńskim przejeżdżona trasa elektryczna 23 grudnia 1983. Na odcinku Rzepin-Dolna Odra trasa elektryczna 23 grudnia 1983. W tym samym czasie komunikacji wprowadzona będzie dziś, czyli 29 maja 1985.

Dotrzymanie terminu elektryfikacji Magistrali Nadodrzańskiej wymagało ogromnej koncentracji robót ze strony wykonawców oraz podjęcia przez Pomorską DOKP nadzwyczajnych przedsięwzięć organizacyjnych i technicznych w celu utrzymania w miarę normalnego ruchu kolejowego przy jednoczesnym wykonywaniu dla pociągów elektryfikacyjnych i modernizacji linii. Generalnym wykonawcą elektryfikacji i modernizacji linii wykonano kolejowych w Szczecinie, a podwykonawcami Zakład Kolejowych Robót i Zakład Budownictwa Kolejowego we Wrocławiu i Poznaniu. Kolejowymi Zakładami Automatyki i Stargardzie, Szczecińskim Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji w Gorzowie i Szczecinie, Zakład Remont-Budowlany Łączności w Szczecinie, Oddział Robot Elektroenergetycznych PKP w Stargardzie, Oddział Automatyki i Telekomunikacji PKP w Szczecinie oraz Oddział Drogowo-PKP w Szczecinie i Gorzowie. Projekty techniczne elektryfikacji i modernizacji linii wykonano Centralne Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Kolejowego w Warszawie i Biuro Projektów Kolejowych w Szczecinie.

W WYNIKU modernizacji i elektryfikacji linii przewiduje się zmniejszenie zużycia oleju napędowego o 14 900 ton i 6 tys. ton węgla w skali rocznej. Po zbilansowaniu kosztów,

dziedzinie Zamku Książąt Pomorskich wystąpią zespoły uczestniczące w Pyrzyckich Spotkaniach z Folklorem. (law)

# Zrośnięcie, czy przeduszczenie?

(Dokończenie ze str. 1)

USTALONE przez inspektora pracy fakty mają znacznie ostrzejszą wymowę, niż użyte przez niego w piśmie oświadczenia. Ob. B. ciężko zachorowała w listopadzie roku ubiegłego. Przebywała na zwolnieniu lekarskim do 28 kwietnia br. Łącznie 175 dni. Lekarz Przemysłowego Budowlanego ZOZ w Szczecinie wystąpił z wnioskiem o przedłużenie okresu pobierania zasiłku chorobowego przez pracownicę o dalszych 13 tygodni. Ten wniosek poparł lekarz zakładowy. Stan zdrowia ob. B. mógł ulec poprawie, a ponadto dochodziło o przeprowadzenie niezbędnych badań lekarskich. I tu zaczęła się tragedia dla ob. B., choć chorowała, lekarz z rzecznikiem wrocławskim proponował postępowanie proponowane przez lekarza. Prezes PSS „Spolem” odmówił bowiem podpięcia wniosku o przedłużenie okresu pobierania zasiłku chorobowego. Z jakim uzasadnieniem? Nie zna go. Pewnie dlatego, że pracownica, chociaż o wyjaśnienie tej sprawy usilnie zabiegała, odmowa ta uniemożliwiła ob. B. stawienie się przed komisją lekarską, która jest jedynym organem uprawnionym do podejmowania takich decyzji.

OB. B. OTRZYMAŁA natomiast natychmiastowe zwolnienie z pracy, wbrew obowiązującym przepisom prawa pracy! Zakład nie dysponuje bowiem dowodami, że wyczerpała już ona okres pobierania zasiłku (wynosi on 180 dni) i rozwią-

## Konferencja techniczna producentów z RWPG

OD PONIEDZIAŁKA przebywała na terenie naszego województwa inżynierowie-specjaliści z przedsiębiorstw wytwarzających gazy techniczne z krajów RWPG. Wzięli oni udział w konferencji technicznej w trakcie której doszło do wzajemnej wymiany doświadczeń na temat nowoczesnych technologii produkcji gazów. Gościem przyjęcia dziś został prezydent Szczecina, natomiast w dniu jutrzejszym weźmie udział w obradach podsumowujących pobyt, które odbędą się w Zakładzie Technicznym „Polgas” w Policach - najnowocześniejszym zakładzie tej branży w Polsce. (wab)

## Sejmik młodych humanistów Laureaci konkursu „Moja Ziemia”

WCZORAJ w Zamku Książąt Pomorskich odbyło się spotkanie młodych uczestników konkursu na regionalne i miejscowe „Moja Ziemia” zorganizowanego przez Szczeciński Towarzystwo Kultury i wstąpiło podobnie towarzystwa regionalne na terenie województwa, Kuratorium Oświaty i Wydziału „Głos Szczeciński” oraz tygodnik „Morze i Ziemia” dla uczniów szkół ponadpodstawowych. W Sali Arny Jagiellońki zgromadził się autorzy najciekawszych spośród 343 zgłoszonych prac oraz nauczyciele, którzy idee konkursu uważają za wartościowe. Do młodzieży przemówił sekretarz KW PZPR Czesław Uściwowski. Powiedział, że 40 lat temu spełniło się marzenie Adama Mickiewicza „...gdź orły nasze lotem bliskawicy staną na dach Chrobrego granicy”. Polska wróciła nad Odrę. Bałtyk, że spotkaniem tego historycznego dzieła był dziadkowie i okolicie tych młodych, którzy dziś spotkali ich posterki wspomnienia. Do nich należy przyszłość tej Ziemi, przyszłość Polski.

Przewodniczący jury konkursu, wiceprezes STK prof. dr hab. Henryk Lesiński omówił dzieła wielu Polaków o powrocie Pomorza do Ma-

## TWP - dla każdego coś interesującego

(Dokończenie ze str. 1)

W 40-lecie Szczecina i Pomorza Zachodniego, Towarzystwo zapisało piękną kartę. Zaczyna od pogadanek i odczytów, wygłaszanych w wiejskich klubach, miejskich świetlicach, w PGR i zakładach pracy. Do dziś TWP w naszym regionie znajduje zakład pracy i środowiska robotnicze za podstawowy teren swej pracy oświatowej. Stąd liczne specjalistyczne kursy, cykle odczytów i prelekcji organizowane na konkretne zamówienie zakładowych ogniw partii, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych.

Co cztery lata regionalne zarządy TWP sumują działalność, wybiera się zarządy wojewódzkie, omawia doświadczenia i plany na przyszłość. Rzec można, że tymczasem okazją przewidzianą statutom Towarzystwa, tymczasem jednak każdy zjazd wojewódzki TWP w Szczecinie przynosi nowe pomysły. Rozwijają one nie tylko upowszechniać wiedzę, docierać do szerszego kręgu odbiorców. Cztery minione lata w działalności TWP Pomorza Zachodniego to prawie 17 tysięcy odczytów, 145 uniwersytetów powszechnych, 460 szkół ogólnokształcących, ponad 400 różnych kursów.

Laureaci konkursu otrzymali nagrody, wyróżnienia i dyplomy. Trzy wyróżnione i nagrody przyznano: Dariuszowi Matuszakowi z Zasadniczej Szkoły Mistrzów Rolnictwa w Stargardzie Szczecińskim, Izabeli Swierczewskiej z LO w Gryficach oraz Agnieszce Glowackiej z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pyrzycach (po 4 tys. zł).

Nagrody zbiorowe (za prace zespołowe) otrzymały zespoły: Beata Nowak, Renia Matysiak i Dorota Major z LO w Gryficach, Grazyna Michalska, Barbara Zarkowska, Gabriela Rybicka, Eugenia Szymbrowska i Marek Cwiok z Zespołu Szkół Rolniczych w Mieszkowicach. Nagrody wręczono również 12 nauczycielom, sprawującym pieczę nad młodzieżą piszącą prace, szczególnie zaś wyróżnienie spokoła Szkoły nr 1 w Pyrzycach, którego szkoła nadała na konkurs 138 prac.

Po nobilitacji uczestnicy Sejmiku humanistów w Szczecinie, obezreliz wystawie uczniów Liceum Sztuk Plastycznych w Zamku oraz medali w Ratuszu Staromiejskim. Młodzi województwa szczecińskiego złożyli też kwiaty u stóp Pomnika Czynu Polaków. (law)

Każda z tych form przysłużyła się popularyzacji wiedzy z różnych dziedzin nauki i sztuki tysiącom ludzi podwyższyc kwalifikacje. Wystrasz wspomnieć, iż odbiorcami treści popularyzowanych przez TWP przez cztery lata było ponad 650 tys. słuchaczy odczytów oraz ponad 50 tys. uczestników cyklicznych form popularyzatorskiej działalności TWP.

Za tymi suchymi danymi statystycznym stoi kadra lektorska - liczna, naukowo i akademicko, wśród których nie brak profesorów wyższych uczelni szczecińskich, nauczycieli szkół średnich i podstawowych, luminary techniki, gospodarki morskiej i innych. Do placówek wyróżniających się ciekawym programem i systematycznym działaniem należą uniwersytety powszechne. Szczególne aktywne są placówki w Szczecinie, Pyrzycach, Swinoujściu i Gryficach. Warto zauważyć, iż UP znajdująca w tym mieście służyła właśnie w takich miejscach, gdzie dzieje się nie tylko upowszechnianie wiedzy pedagogicznej rodzimemu. Mają zwolenników studia oświatowe, szczególnie na wsi, gdzie dzięki uczestnictwu w kursie TWP można podnieść kwalifikacje i tym samym osiągnąć większe efekty ekonomiczne własnego gospodarstwa.

Minione lata w szczecińskim TWP to także popularyzowanie reformy gospodarczej oraz szerzenie wiedzy społeczno-politycznej, zagadnienia społeczno-polityczne żywo interesują młodzież, toteż większość prelekcji z tego zakresu organizowano w szkołach średnich. Osobny oddział stanowią stałe punkty odczytowe. Są ukierunkowane na młode kadry między innymi w ochotniczych hufcach pracy, gdzie upowszechnianie wiedzy z zakresu wiedzy społeczno-politycznej jest jednym z zadań, które spełniają w imieniu młodych słuchaczy.

Pomocą dla maturzystów są wypracowania wstępnych na egzaminach wstępnych na wyższe uczelnie. Chętni do nauki języków obcych mają szansę na te wopowszechnianie wiedzy z zakresu języka i organizacja spełnia wiele społecznych zamówień i oczekiwań. (W.Jur.)

## Finały Miss Polonia

(Dokończenie ze str. 1)

więc inna gwiazda muzyki pop Wielkiej Brytanii Stevena Duffina, byłego lidera grupy Duran Duran.

O tytuł najpiękniejszej Polki 1985 ubiegają się będą 23 finalistki z całego kraju, a wśród nich szczecińskanka Beata Golonka. W piątek, podczas pierwszej imprezy finałowej, wybrana zostanie Miss Graeci i Miss Foto. Natomiast w sobotę poznamy Miss Polski i dwie Wicemiss. Podczas obu imprez, które odbędą się w Sali Kongresowej PKiN publiczność wybierze swoją ulubienicę.

W jury tegoż konkursu, któremu będzie przewodniczył Zygmunta Broniarek, zasiądą m.in. Zofia Nasierowska, Beata Tyszkiewicz i Zygmunta Kalużyńska.

HONOROWYM gościem będzie (a raczej już jest) dziś wieczór przyjeleca do Warszawy nowo kreowana Miss Europy, 19-letnia Hiszpanka Magdalena Jawska. Miała ponoć bardzo duże szanse, ostatecznie uisplawiała się, według nieoficjalnej punktacji, w drugiej placówce. Specjalni wysłannicy „Expressu Wiedzy” przynieśli do naszego miasta, jednak bez powodzenia. Tytuł Miss Europy oznacza dla niej - jak powie działa w rozmowie z przedstawicielem PAP - nowe doświadczenia i zmiana życia na lepsze, ciekawsz.

W KONKURSIE o tytuł Miss Europy brała udział Miss Polonia 84 Magdalena Jawska. Miała ponoć bardzo duże szanse, ostatecznie uisplawiała się, według nieoficjalnej punktacji, w drugiej placówce. Specjalni wysłannicy „Expressu Wiedzy” przynieśli do naszego miasta, jednak bez powodzenia. Tytuł Miss Europy oznacza dla niej - jak powie działa w rozmowie z przedstawicielem PAP - nowe doświadczenia i zmiana życia na lepsze, ciekawsz.



### Niepowodzenie rozmów Kohl - Mitterrand

# Rozbieżności pozostały

BONN PAP. Wczoraj w jednym z hoteli w Konstancji odbyły się od dawna zapowiadane rozmowy kanclerza RFN Helmuta Kohla z prezydentem Francji Francois Mitterrandem. Rozmowy te wykraczały poza normalne spotkania na szczytach, jakie przywódcy obu państw odbywają dwa razy do roku. Spotkanie w Konstancji okazało się po prostu konieczne ze względu na wyraźne rozbieżności stanowisk rządu francuskiego i zachodniemieckiego, które ujawniły się w początkach maja podczas szczytu zachodnich państw wysoko uprzemysłowionych w Bonn.

TE rozbieżności dotyczą przede wszystkim projektu inicjatywy obrony strategicznej czyli wojen gwiazdowych z jakim wystąpił swego czasu Ronald Reagan, zrywając państwa zachodnioeuropejskie do udziału w pierwszej „naukowej” fazie realizacji tego programu. Francja od razu odrzuciła tę ofertę. Program „wojen gwiazdowych” czyli stworzenie systemu obrony kosmicznej, jest bowiem sprzeczny z jej własną koncepcją odstraszania atomowego. Gdyby doszło do realizacji programu Reagana to zmalałoby znaczenie francuskich sił jądrowych.

ROWNOCZESNIE Mitterrand współpracuje z projektem „Eureka” czyli rozwoju nowoczesnej technologii w ramach samej tylko Europy Zachodniej. Wezwał on państwa członkowskie EWG, aby poparły jego projekt i wskazywał, że odrzucenie „Eureka” może zagrozić przyszłości Wspólnego Rynku.

Rząd zachodniemiecki podczas szczytu w Bonn udzielił jasnego poparcia Reaganiowi i oświadczył, że gotów jest uczestniczyć w realizacji programu „wojen gwiazdowych”. Równocześnie Niemcy Zachodnie wysunęły szereg zastrzeżeń wobec programu „Eureka”.

W TAKIEJ sytuacji doszło do widocznego ochłodzenia w stosunkach między Paryżem i Bonn. Obie strony uznały, że „dla przyszłości Wspólnego Rynku” niezbędne jest spotkanie przywódców obu krajów.

Po czterech godzinach rozmów w Konstancji Kohl i

Mitterrand spotkali się z dziennikarzami. Stwierdzili oni, że „rozbieżności stanowisk pozostały” i nawet nie próbowali sugerować jakiegokolwiek zbliżenia. Prezydent Francji stwierdził wręcz, że „nasze postawy są odmienne”.

Warto przypomnieć, że bezpośrednio przed tym spotkaniem niektórzy obserwatorzy twierdzili, że dojdzie do „spektakularnej inicjatywy francusko-zachodniemieckiej w sprawie Europy”. Zapowiedzi te okazały się jednak przedwczesne.

## Zacięte walki na przedmieściach Bejrutu

BEJRUT PAP. Zacięte walki w obłokach zastępy ministra obrony ludnościowym przedmieściu Bejrutu uniemożliwiają ewakuację rannych przez ekipy Libańskiego Czerwonego Krzyża. Strony walczące - sztybla organizacja Amal i policja palestyńska - oskarżają się wzajemnie o dokonanie masakry osób ewakuowanych podczas starć. Według rozgłoszeń radiowych w Bejrucie, walki o obóz palestyński, które toczą się od 10 maja, pochłonęły za sobą do tej pory śmierć 389 osób. Liczne rannych szacuje się na ponad 1600. Sytuacja w obozach była we wtorek przedmiotem pertraktacji politycznych i inicjatywy dyplomatycznej w Bejrucie.

## 4 lata dla ministra

ZAKOŃCZYŁ się głośny proces byłego zastępy ministra obrony USA, Paula Thayera. 65-letniemu współpracownikowi C. Weinberga udowodniono współudział w dokonywaniu nielegalnych transakcji na giełdzie oraz przekazywanie poufnych informacji przywódcom, którzy wykorzystywali je przy operacjach maklerskich. Ustalono, że przyniosły one zysk w wysokości ok. 3 mln dolarów. Thayer został skazany na 4 lata więzienia i 5 tys. dolarów grzywny. W uzasadnieniu sądowym czytamy, że wyrok ten jest „wymagalnym ostrzeżeniem dla Wall Street”. Dodajmy, że aktualnie toczy się proces przeciwko Thomasowi Redwood, byłemu ministrowi lotnictwa, któremu zarzuca się podobną działalność.

## Trasa Marco Polo

PEKIN PAP. Jak podała 28 bm. agencja Xinhua, do Pekinu przybyło 5 Włochów, którzy smocochodami pokonał trase z Wenecji długości 20 tys. kilometrów. Inicjatywą na synego podróżnika Marco Polo. Wyruszył trzema smocochodami Fiat-Panda. Jedna ciężarówka 31 marca pokonała codziennie 400 kilometrów, ich trasa prowadziła przez: Jugosławie, Grecję, Turcję, Iran, Pakistan, Indie, Nepal i Chiny.

## Z Moskwy do Leningradu w 4,5 godz.

# „Błękitną strzałą” - szybciej i wygodniej

I tak wielkim ruchem pasażerskim na ogromne znaczenie, przedność czasu milionów podróżujących jest stała troska kolejarzy radzieckich. Aktualnie trwają prace przy rekonstrukcji najstarszego szlaku kolejowego - pierwszej w swoim czasie linii kolejowej w Rosji, łączącej Moskwę z Petersburgiem. W ciągu wieków jej istnienia przewieziono dziesiątki milionów pasażerów, a tonaż przewiezionych towarów to wręcz astronomiczne liczby.

DZIŚ na trasie Moskwa-Leningrad kursują szybkie ekspresy pasażerskie, a raz w tygodniu w czwartek kursuje na tej linii superszybki ekspres pasażerski, zwany „Błękitną strzałą” albo inaczej Er-200. Ten superszybki, składający się z kilkunastu wagonów z fotelami lotniczymi, osiąga na zmodernizowanych już odcin-



Pekin. W oczekiwaniu na autobus. CAF-Baliński

# Tragiczny bilans kataklizmu Bangladeszowi zagraża drugi (równie silny) cyklon

DELHI PAP. Głód, chaos i groźba epidemii ogarnęły znaczne obszary Bangladeszu dotknięte skutkami niedawnego katastrofalnego cyklonu. Władze podają, że dotychczasowa liczba ofiar śmiertelnych piętkowego kataklizmu wynosi 1 400 osób i może wzrosnąć do 10 tys. Statystyka ofiar huraganu ujmuje tylko informacje o osobach już pochowanych.

prace nad odbudową źródeł wody pitnej. Statki ratownicze kontynuują poszukiwania osób, które zostały porwane przez wysokie fale do Zatoki Bengalskiej. Dotychczas z oceanu udało się wyłowić ok. 4000 osób.

WŁADZE poinformowały, iż wcześniejsze szacunki przedstawicieli Czerwonego Krzyża, obliczających liczbę zabitych na 40 tysięcy, są przesadzone. Oblicza się, że skutkami kataklizmu dotkniętych zostało ogółem 2,5 mln osób.

JAK wynika z informacji inżynierskich służb meteorologicznych w Delhi, Bangladeszowi zagraża obecnie drugi cyklon o podobnej sile niszycielskiej.

## Dwukrotnie dziś w nocy

# Irackie naloty na Teheran

TEHERAN PAP. Lotnictwo irackie przeprowadziło dziś w nocy dwa naloty na Teheran. Według komunikatu irańskiego, dwie osoby zostały zabite, a dwadzieścia rannych w wyniku tego ataku. W Bagdadzie poinformowano, że samoloty irackie atakowały we wtorek trzy miasta i dwa obozy wojskowe w Iranie. Stolica Iracka natomiast została trafiona rakietą irańską.

## Rozkaz dla Bundeswehry

WSRÓD przemówień, deklaracji, wspomnień polityków bońskich, związanych z 40 rocznicą bezwarunkowej kapitulacji Niemiec, nie zabrakło również głosu ministra obrony RFN Manfreda Woernera. W rozkazie wydany z tej okazji dla Bundeswehry minister wymienia trzy podstawowe zadania stojące przed armią, z których trzecie brzmi: „Angażować się w pokojowy sposób na rzecz jedności narodu niemieckiego w wolnej i zjednoczonej Europie”.

## Nowy most nad Bosforem

ANKARA PAP. Dziś w Stambule odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod drugi most nad Bosforem. Pierwszy zrywko się zamortyzował i stał się już wąskim gardłem na trasie Europy - Azja.

## Przegląd wydarzeń

♦ NA zaproszenie rządu radzieckiego z wizyta do Moskwy przybył premier Włoch, Bettino Craxi.

♦ JUŻ po raz 36 Polska Izba Handlu Zagranicznym zorganizowała wystawę pod dobrze znanym w Związku Radzieckim i jego republikach hasłem „Sdelano w Polsce”. Tym razem polska oferta eksportowa prezentowana jest w stolicy Litewskiej SRB Wilnie.

♦ Policja i żandarmeria francuska usunęła robotników z fabryki w Ivry, gdzie od wielu miesięcy trwał strajk okupacyjny w obronie miejsc pracy.

♦ Wczoraj przybył do Waszyngtonu król Jordani Husajn. Program jego wizyty przewiduje rozmowy z prezydentem USA Ronaldem Reaganem oraz innymi oficjalnymi osobistościami.

♦ Rada Bezpieczeństwa Narodowego Turcji podjęła decyzję w sprawie zniesienia od 19 lipca br. stanu wyjątkowego w kolejnych 6 prowincjach. Stan wyjątkowy będzie nadal obowiązywał w 17 spośród 67 prowincji tureckich.

## Rozmowa na temat procesu Antonowa

# Jan Paweł II przyjął delegację bułgarską

WATYKAN PAP. „Modle się codziennie o dobre, pozytywne zakończenie tej sprawy, aby nie godziła w imię słowiańskiego kraju i narodu, który jest mi bliski”. Słowa te wypowiedział Jan Paweł II w związku z procesem osób oskarżonych o współudział w zamachu na papieża, przyjmując w tych dniach na audiencji specjalnej w Watykanie delegację z Bułgarii z wiceprzewodniczącym Rady Państwa LRB Georgi Dzagorowem na czele. Delegacja ta, składająca się z przedstawicieli duchowieństwa i bułgarskich intelektualistów, przybyła do Rzymu z okazji obchodów święta Cyryla i Metodego. Jan Paweł II oświadczył pod czas audiencji: „Proces, zarówno w swej poprzedniej fazie, jak i w obecnej, jest sprawą całkowicie obcą Stolicy Apostolskiej. Jest to sprawa władz włoskich”.

RADZIECKIE koleje to gigantyczne przedsiębiorstwo nie mające sobie równych na świecie. W ciągu każdej doby przewożą ponad 10 mln pasażerów i ponad 11 mln ton ładunków. Już tylko te dwie liczby dają pojęcie o skali problemu.

W OSTATNIM czasie radziecka kolej dokonuje szybkiej modernizacji nie tylko szlaków, ale i taboru. Buduje się tysiące kilometrów nowych linii kolejowych, zwłaszcza w rejonach trudno dostępnych lub nie zamieszkałych, jak sławna BAM czy obecnie A.J.M. Jednocześnie w ostatnich latach radzieckie kolejnictwo przestawia się na eksploatację superciężkich składów towarowych, a to wymaga także rekonstrukcji wielu szlaków kolejowych, zastosowania nowych urządzeń do kierowania i zabezpieczania ruchu, pełniejszego wykorzystania automatyzacji i mechanizacji prac za- i wyladowniczych itp.

OD kilku już lat trwała także rozbudowa zwiększeniem szybkości pociągów pasażerskich, co przy rozległych terenach Kraju Rad

## Nie dotarła...

TOKIO (PAP). Ekspedycja arktyczna, kierowana przez japońskiego aktora Masako Izumi, zrezygnowała z próby zdobycia bieguna północnego, znajdując się w odległości 100 km od celu.

Decyzję o zawróceniu ekspedycji podjęto wskutek ciężkiej sytuacji lodowej, jaka wytworzyła się w rejonie bieguna. Ponadto wzrost temperatury utrudnił poszukiwanie się po lodzie na śniegach. Samolotem ekspedycja przewieziono do obozu wyjściowego.

Tak więc aktorka japońska nie dołączyła do szóstki kobiet, które przebywały na biegunie północnym. Samolotem ekspedycja przewieziono do obozu wyjściowego.



## Nad ustawą o związkach zawodowych

# Liczy się skuteczność

**CZY** potrzebne są zmiany w ustawie o związkach zawodowych? Dziś nikt już takiego pytania nie stawia. Zmiany te są niezbędne. Postuluje je od dawna związkowcy, a i sam ustawodawca przewidział, że ustawa o związkach zawodowych nie będzie „wieczna”, że trzeba ją będzie dostosowywać do wymogów życia.

**OBOWIĄZUJĄCA** ustawa o związkach zawodowych została uchwalona 8 października 1982 roku. Gwarantuje związkowcom samorządność i niezależność od administracji. Tylko te atrybuty — łącznie z szerokimi uprawnieniami do obrony praw ludzi pracy — mogły zapewnić rozwój ruchu zawodowego w nowym kształcie. Założenie to w pełni się sprawdziło. Ostatnio — zauważamy — nikt już właściwie nie mówi o „nowych” czy odradzających się związkach zawodowych. Mówi się o tym, jak związki się rozwijają i co robią.

Liczbę, obrazując rozwój ruchu zawodowego, są powszechnie znane. Przypomnie tylko, że według danych z kwietnia związku skupiają 5,3 miliona osób, w tym 640 tys. emerytów i rencistów. Około 60 proc. związkowców to robotnicy. Organizacje związkowe działają w 87,5 proc. zakładów, w których — zgodnie z ustawą — mogą działać.

Teraz — to na marginesie — należałoby już właściwie mówić inaczej: jest jeszcze spora liczba zakładów, w których nie ma związkowców. I pytać: dia-

czego? Analizować przyczyny, które sprawiają, iż załogi tych zakładów nie mają reprezentantów swoich interesów.

Jakże związki działają? Ostro i skutecznie. Na dowód — nieco danych z badań przeprowadzonych w zeszłym roku w 406 zakładach przez Najwyższą Izbę Kontroli i Państwową Inspekcję Pracy. W badanych zakładach doszło do 556 sporów pracowników z zakładową administracją. Związki, stosując środki przewidziane w ustawie, wystąpiły w obronie pracowników. W efekcie 80 proc. sporów rozstrzygnięto — na szkodę zakładu — na korzyść pracownika, a tylko 5 proc. konfliktów rozpatrywały kolegia arbitrażu społecznego.

Jak stąd wniosek? Taki, że sporów pracowniczych jest dużo — chyba za dużo. I że można je rozstrzygać w samym zakładzie, bez biegania „po sądach”. I taki jeszcze, że aktywna działalność związków zawodowych może wreszcie do prowadzić do skrupulatniejszego niż obecnie przestrzegania praw pracowniczych. Zakładowa administracja pojmie może w końcu, że bezprawne czy po prostu niesłuszne postępowanie wobec pracowników zawsze natrafia na ripostę związkowców...

Ruch zawodowy rozwija się i wzbogaca swą działalność. Nie wszystkie formy organizacyjne i nie wszystkie sfery jego zainteresowań mieszczą się w obowiązującej ustawie o związkach zawodowych. Związkowcy mówili o tym już od dawna — w „Bałdonie”, w

„Nowocie”, w „Szombierkach”, żeby porzucić na najwęższych zgromadzeniach związkowych. W rezultacie podjęto prace nad założeniami nowelizacji obowiązującej ustawy o związkach zawodowych. Zostały one już opublikowane w prasie, a przygotował je zespół złożony z członków Rady Państwa, posłów na Sejm i przedstawicieli OPZZ.

Propozycje zmian w ustawie o związkach zawodowych zmieniają, najkrócej mówiąc do zwiększenia i uprawnienia, i obowiązków związkowców. Zwiększenie uprawnień dotyczyło głównie kształtowania warunków pracy i plac, sytuacji społeczno-bytowej i ochrony zdrowia pracowników, rozwoju oświaty, kultury i organizacji wypoczynku załóg. Z kolei obowiązków polegały na współdziałaniu z kierownikami zakładów pracy i organami samorządowymi w realizacji zadań produkcyjnych, w rozwoju postępu technicznego i organizacyjnego, w zwiększaniu efektywności gospodarowania, a więc m.in. w poprawie jakości i wydajności pracy.

Związkowcy, i to jest bezsporne, aktywnie uczestniczą w życiu zakładu pracy, regionu i kraju. Czynniki to z pozycji współgospodarza. Przyjęcie proponowanych zmian w ustawie o związkach zawodowych miałyby więcej niż dziś możliwości działania. I byłby uważniej słuchany.

Jerzy GODULA

## A oddychać coraz trudniej

# Trucie za darmo

WYJAŚNIENIEM zagadki: co się dzieje z pieniędzmi ściąganimi za zatrzymanie środowiska, zajęli się specjaliści z Ministerstwa Finansów. Skontrolowali oni tryb tworzenia Funduszu Ochrony Środowiska i sposób jego wykorzystania.

Wpływy na FOS w badanych latach 1982—83 wyniosły 10 397 mln zł. Pieniądz niby spory, jest

spółdzielni produkcyjnych, „Spółlem”, spółdzielni kolek i organizacji rolniczych. Nie ma też na nich wielu innych przedsiębiorstw, które po prostu nie nadesłały informacji o zanieczyszczeniach wprowadzanych do środowiska.

NIE DOTRZEFA ich z tego tytułu żadna kara — ustawa o ochronie środowiska oraz wydane do niej

WSZELKIE PŁTKI O RZEKOMYM  
SKAZENIU ŚRODOWISKA  
TO OCZYWIŚCIE ZWYKŁE  
BZDURY!



jednak zaledwie częścią tego, co należałoby egzekwować. Większość urzędów wojewódzkich nie ma dokładnego rozeznania, od kogo ściągac opłaty gospodarce za rabunkowe korzystanie ze środowiska. Ewidencja zakładów emitujących pyły i gazy, składających odpady, odprowadzających ścieki jest niepełna — nie wszyscy wiec, którzy powinni płacić, robią to. Na listach truciecieli brak na przykład jednostek, podległych centralnym związkom: spółdzielni rolniczych „Samopomoc Chlopska”, rolniczych

przeprawy wykonawcze nie przewidują sankcji za niezłożenie informacji o prowadzeniu uciążliwej dla środowiska działalności gospodarczej. Np. Urząd Wojewódzki w Płocku na 356 jednostek gospodarczych ma w swej ewidencji 140 zakładów, prowadzących gospodarke wodno-ściekowa i 118 — emitujących zanieczyszczenia do powietrza. Opłaty za degradowanie środowiska wpływały od 18,1 proc. zakładów — w 1981 r., 21,7 proc. — w 1982 r. i 25,7 proc. — w 1983 r. Istotne niedociągnięcia wykryto w windykacji należności na rzecz FOS. W 36 urzędach płatnikom udziela się nieczym nie uzasadnionej prolongaty. Naliczone, a nie wpłacone należności oszacowano na 2413 mln zł. Spora ich część nie jest ujeta w ewidencji zadłużeń, co praktycznie oznacza puszczenie długów w niepamięć. Niezrozumiałe jest też liberalność urzędników w ściąganiu opłat za usuwanie drzew i krzewów. Dzieki niej głównie, wpłynęło na konto funduszu 60,5 mln zł.

NADZOREM i kontrolą przestrzegania przepisów ustawy o ochronie środowiska zajmują się specjalistyczne jednostki administracji państwowej. Trudno jednak mówić o nadzorze i kontroli, skoro w wielu przypadkach ośrodki badań i kontroli środowiska bezkrytycznie przyjmują informacje, składane przez zakłady, i na ich podstawie naliczają opłaty. (Te, które później nie są ściągane lub są umarzane). Razem uszczuplono w ten sposób FOS w województwach: szczecińskim, wrocławskim, króśnieńskim, kaliszkim, opolskim oraz w Warszawie i Krakowie.

Pieniądze, zgromadzone na kontach FOS, rozdzielane są przez władze terenowe w formie dotacji na finansowanie zakładów, służących ochronie środowiska, budowę oczyszczalni ścieków i kolektorów, urządzenie wysypisk, instalowanie urządzeń odpływających, finansowanie prac naukowych z ochrony środowiska itd. W latach 81—83 wydano z FOS (w kontrolowanych urzędach) ponad 5 mld zł. Spora tego część roztrwoniona została w sposób całkowicie niezgodny z przeznaczeniem.

Mamy więc przepisy, gwarantujące ochronę środowiska, mamy potencjalne pieniądze, które powinny być przeznaczane na ten cel. Siegnięcie po nie wydaje się jednak przekraczać możliwości powołanych do tego niektórych urzędników z terenowych organów administracji państwowej. Dopóki nie wyścignie się wniosków z ich inchoencji — będziemy ciągle poruszać się w sferze ostrzeżeń i postulatów. Tyle że będzie to sfera coraz trudniejsza do oddychania.

Rozmawiał M. CZEKAŁA

Bożena WAWRZEWSKA

# Młodzież wydczołała

**PODZAS** ostatnich obrad Zjazdu ZSMP członkiem prezydium tej największej młodzieżowej organizacji został Zbigniew ROGACZ. Mały więc szczeniannia w najwyższych władzach... Korzystając z okazji poprosiliśmy pana Rogacza o kilka słów informacji na temat tak samego Zjazdu jak i tego, co się aktualnie w robotniczym ruchu młodzieżowym dzieje.



— Może na wstępie niezbyt kurluczynne pytanie: Zjazd — moim zdaniem — przeszedł bez większego oddźwięku. Czy mam rację?

— A co uważa pan za zjazdowe echa? Czy takie młodzieżowe forum musi być głośnie, szumne?

— Młodzież skupiona w różnych organizacjach przyzwyczaiła nas do tego, iż wszelkie tego rodzaju spotkania przekształcają się w jeden duży lament. Jest kryzys a więc młodzieży dzieje się źle! Dlaczego nikt się nami nie zajmuje, dlaczego nie się nam nie daje? Przypna pan, że często można obserwować tego rodzaju postawy wśród ludzi młodych.

— Także wśród młodzieży istnie-

ją malkontenci. Ale skąd oni biorą przykad? Od starszych, którzy na każdym kroku potrafią od-rzekoc.

— Ostatnio slyszalem w radiu wywiad z uczestnikiem Zjazdu ZSMP. Dziennikarz zapytał go o wrażenia i zadał pytanie: co dalej, jak zamierzacie wdrażać w życie ustalenia Zjazdu? A odpowiedź brzmiała: Zorganizujemy niebawem serię zebrań...

— Oczywiście, że zebrań to nie wdrażanie nowych ustaleń. Niektórzy przyzwyczaili się, iż działalność organizacji młodzieżowych to zebrań... Ale wróćmy do samego Zjazdu. Osobiście uważam, że młodzież stała się bardziej dorosła niż przed laty. I nie jest to tylko kwestia wieku.

DYSKUSJA w trakcie Zjazdu była bardzo dorosła. Nie padły stwierdzenia o których wspominał pan na wstępie: ja jestem młody więc mi dajcie... Dyskutowano — i to często bardzo krytycznie — o wdrażaniu w życie reformy zosopadzi. Krytykowaliśmy asekurancizm i oportunizm, który jeszcze zbyt często daje o sobie znać wśród kadry kierowniczej przedsiębiorstw. Padło też wiele stwierdzeń pod adresem systemów wychowawczych istniejących w naszym szkolnictwie. Często bowiem nauczyciel jest zwykłym urzędnikiem. Pracuje od-do i nie więcej go nie obchodzi. W wielu wystąpieniach podkreślano fakt, iż te luke wychowawcza szybko i sprawnie zapelnia Kościół.

— Podobno mówiono w sposób rewolucyjny o budownictwie mieszkaniowym?

— Padaly propozycje, aby cały resort budownictwa przejął młodzież. Z pewnością nowo spoj-

rzeńo na sprawę moglyby wiele zmienić. Ale dlaczego my mamy brać na swoje barki niemal 40-letnie pasmo zaniedbań i indolencji?

— A kwestie statutowe?

— DOKONAŁISMY istotnej zmiany w zapisie dotyczącym wieku nowych członków! Istnieje wiele środowisk młodzieżowych w których jedyną organizacją jest ZSMP i właśnie dlatego obniżylimy dolną granicę wieku członków do lat 14. Jesteśmy organizacją masową o lewicowym socjalistycznym i materialistycznym światopoglądzie. Musimy więc poszerzać nasz zasięg działania.

— ZJAZD się zakończył. Przed młodzieżą nie tylko polską, kolejny ważny etap: Festival w Moskwie. Młodzież postanowiła, iż sama wypracuje środki na opłacenie swojego w nim udziału...

— Tak Wszyscy wiemy jaka jest nasza sytuacja gospodarcza. Wiemy ile istnieje potrzeb ważniejszych. Dlatego podejmiemy decyzję o czynnie festiwalowym. Oceniając jego przebieg na terenie Pomorza Zachodniego twierdzą, iż przebiega on w sposób zadawalający. Nie jest to czyn dla cynu, praca dla pracy. Uważaliśmy, iż organizując tak masowy ruch, musi on spełniać przede wszystkim element wychowawczy. Przygotowany został front robót. Młodzież musi widzieć, że ich praca do działalności potrzeba. Samopłatami czas, gdy jedna grupa — kopala dół a na drugi dzień przychodzili inni i go zasypywali. To takie demoralizujące.

— Można prosić o podanie nam efektów różnych przedfestiwalowych działań?

— PRACOWAŁISMY w przedsiębiorstwach oraz na terenie miasta wioduc wskazan administracji. Nie mogę jeszcze powiedzieć ile zło-tówek zarobiliśmy. Ale mogę autorytatywnie stwierdzić, iż zarobili-

my już sporo. A pamiętać należy, iż młodzieżowy czyn festiwalowy trwa nadal. I jeszcze raz podkreślam, że jest to działanie w którym nie istnieje polecie „szukaj dla sztuki”!

— PODOBNO Zarząd Zakładowy którym pan kieruje jest w tej działalności placówką wiodącą? Z drugiej strony uważam, iż ma pan ufałtowane zadanie. Przewodniczącemu Zarządu Zakładowego przy WUSW może wydać polecenie czy rozkaz i kompaniami na czyn społeczny marsz...

— ZMUSZA mnie pan do tłumaczenia, iż to nie jest prawda. Ale od początku... Członkowie naszego Zarządu Zakładowego już od lat współpracują z Kombinatem Ogródniczym na Gumieńcach. Pomagamy w szklarniach i na ołach. Ostatnio kilka naszych grup sadziło las w nadleśnictwie Tanowa. Sa to prace o tyle ważne, iż nie są one wysoko płatne. I dlatego też kierownictwa tych przedsiębiorstw borykała się z tzw. brakami kadrowymi. Dlatego też nasza pomoc jest szczególnie cenna. Także sadzenie lasu. Na takiej pracy nikt maistku nie robi. Ale w myśl zasady: zło-tówka do złotówki...

— TERAZ odpowiem na zarzut: baczność spojmy na czyn marszu! Istniący tzw. prace społecznie użyteczne. W naszych warunkach są to działania wychowawcze: wychowanie przez pracę. W takich przypadkach nie ma dobrowolności. Natomiast czyn społeczny to inicjatywa oddolna. Poszczególne zarządy kół, po konsultowaniu tego ze swoimi członkami wyrażają gotowość pracy dodatkowej czyli pracy społecznej. Na czyn taki idą ci, którzy mają na to ochotę. Mówilem o tym, że jakkolwiek przymus czy działanie na zasadzie szukta dla sztuki to wypaczenie idei społecznego działania.

— Dziękujemy za rozmowę.



## Junacy „Służby Polsce” po 35 latach

# Hartowanie stali

PRZED 35 laty, gdy Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego stawiała swe pierwsze kroki, gdy brakowało ludzi o zawodach okretowych, do zakładu skierowano 17 Brygadę „Służby Polsce”. Młodzi, zwerbowani w różnych zakątkach Polski, chłopcy — mieli w czasie pobytu w „SP” — był to okres półroczny, a potem 9-miesięczny — zdobyć niezbędne kwalifikacje i pozostać w stoczni podejmując tu pracę zawodową. Tak też się działo, choć wielu zrażonych trudnymi warunkami bytowymi odchodziło. Dziś w Kole b. Junaków „SP” działającym aktywnie od kilku lat przy Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego jest ok. 50 stoczników, w tym ponad 30 czynnych zawodowo. Stanowią zgrany kolektyw i podejmują liczne inicjatywy pracy na rzecz środowiska i społeczeństwa. Do tych działań należy m.in. czyn społeczny w ośrodku wczasowym stoczni w Dziwnówku, urządzenie placu zabaw przy ul. Łokietka, opieka nad domem dziecka w Moryniu trwająca już od trzech lat czy wręcząc przyjeździe z pomocą koledze stocznikowi, który utracił władzę w nogach w uzyskaniu odpowiedniego wózka inwalidzkiego i wyposażenie jego mieszkania w poręczki inwalidzkie. Za zarobione „w czynie” pieniądze kolego ufundowało książeczkę mieszkaniową córce zmarłego kolegi. Wspólne działania pozwalają im odczuwać siłę kolektywu a także daje możliwość powrotu do wspomnień młodości.

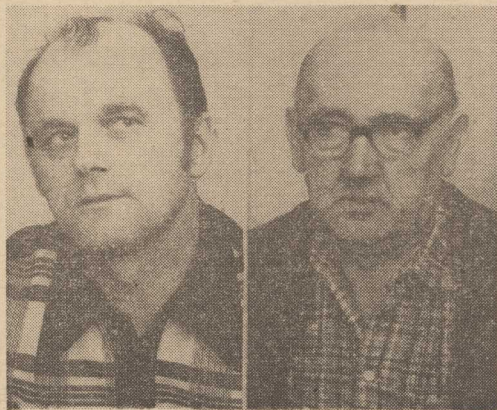
Marian Stepniak pochodzi z Łódzkiego, ze Zgierza. W 1951 roku na apel ZG ZMP o zaciągnięcie na Pomorze dla zdobycia zawodu stocznikowa zgłosił się do miejscowej komendy „SP”. Miał zaledwie 17 lat i dopiero po wielu prośbach zgodzono się go przyjąć. Stacjonowali w koszarach „SP” na Krzekowie. W pracy zostali przydzieleni do poszczególnych brygad. Trafił do budowy kutrów. Zaczynał od pierwszej konstrukcji. Służbę w „SP” zakończył w listopadzie 1951 r. Należało podjąć decyzję. Tu nie miał wątpliwości. Zrezygnował z spotkania z junakami dyr. Henryk Jendza szeroko mówił o perspektywach rozwoju zakładu. Zamieszkał w hotelu przy ul. Żelazkiej i trafił do brygady montażystów budujących „Czułyma”, pierwszy w pełni zbudowany w Szczecinie statek.

Pracowało się w dnie i w nocy, nikt nie pytał za ile, bo tak było trzeba — opowiada Marian Stepniak. — Nieraz zrywano nas w nocy, nieraz siedzieliśmy w stoczni i po 32 godziny. Którejś zimowej nocy po iluś tam godzinach pracy na mrozie dyrektor Jendza przyjechał na pochylnię z kielbasą i... spirytusem. Zjedliśmy, rozgrzaliśmy się alkoholem i dalej do roboty. Byłem młody i chciałem się nauczyć tego zawodu, a gdy się człowiek uwrędo to wiele może znieść. W hotelu robotniczym nie było ani ciepłej wody ani stołówek. Poprawiło się dopiero w 1954 roku, gdy przeniesiliśmy się do nowego hotelu na Bankowa (Starzyńskiego). Wtedy poszedłem do wojska, służbę odbywałem jako mechanik kierowca w wojskach pancernych do 1956 r. Wróciłem do stoczni. W 1960 r. awansowałem na brygadzie na K-2, na prefabrykacji, w 1963 ukończyłem kurs mistrzowski i zostałem mistrzem, funkcję tę pełnię do dziś. W 1978 r. zdobyłem tytuł mistrza dyplomowanego. Zonę poznałem w tramwaju jeszcze

jako junak. Ot, uśmiechnęła się do mnie młoda dziewczyna. Mamy 2 synów: Krzysztof, mgr inż. ukończył Wydział Rybnictwa AR i pracuje w PPDIUR „Gryf”, Janusz jest na drugim roku Politechniki.

Marian Stepniak zawsze garnął się do roboty społecznej. Tak jak teraz z pasją pracuje w kole b. junaków, jeszcze w brygadzie „SP” był wiceprzewodniczącym kole ZMP, od 1966 r. członek PZPR, piastował funkcję członka Egzekutywy, i

dziewczynę z sąsiedniej wsi — ożeniłem się. Zona chciała przyjechać do Szczecina, ale jak? Ja w hotelu, a z mieszkaniami sytuacja — o czym nieraz nie chcą młodzi wiedzieć — była gorsza niż teraz. W końcu udało się „zdobyć” mieszkanie w oficynie, bez łazienki, bez wygód. Napisałem by przyjeżdżała i to szybko, bo mieszkanie trzeba było zagospodarować. Było strasznie zniszczone, brudne, no, do generalnego remontu. I tam mieszkaliśmy 12 lat. Potem dosta-



MARIAN STEPNIAK: „Którejś zimowej nocy, po iluś tam godzinach pracy na mrozie, dyr. Henryk Jendza przyjechał na pochylnię z kielbasą i... spirytusem...”. WIESŁAW GIEC: „Zona chciała przyjechać do Szczecina, ale jak? Ja w hotelu, a z mieszkaniami sytuacja — o czym nie chcą młodzi wiedzieć — gorsza niż teraz”.

sekretarza OOP PZPR. Odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżami Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Janka Krasińskiego. Na zdanie 400 stątku otrzymał pamiątkową odznakę Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego.

Wiesław Giec urodził się w Czładzi, lecz od wczesnego dzieciństwa po stracie rodziców wychowywał się u dziadków w kieleckiej wsi Jankowice. Tam ukończył 6 klas szkoły podstawowej. W 1950 r. nie widząc dla siebie przyszłości na wsi zgłosił się do zaciągnięcia ZMP na budowę Nowej Hut. Tam pracował jako junak przy wykopach. Gdy w brygadzie ogłoszono, że przyjmują ochotników na naukę zawodu w Stoczni Szczecińskiej podjął decyzję — jęde. I tak znalazł się w 17 Brygadzie „SP” w Szczecinie. Otrzymał skierowanie do słusarni okretowej i tam do dziś pracuje, z tego 28 lat w produkcji i na stątkach. Obecnie jako brygadzysta prowadzi magazyn kompletacyjny. W 1952 r. poszedł do wojska, odbywał służbę w WOP, w morskiej strażnicy na Westerplatte.

W tamte lata paraliśmy się nie tylko pracą w stoczni — stwierdza w zadumie Wiesław Giec — odrzuzywaliśmy zakład, miasto, wyjeżdżaliśmy na akcje żniwne, wykopkowe, na walce ze słonką, dwa dni gdzieś w 1951 r. ratowaliśmy pałacy się las nad Zalewem Szczecińskim, żołnierze gotowali nam jedzenie, Żelaznym muzykiem-samoukiem, koledzy do dziś wspominają moją harmonię-guzikówkę, zabierałem ją ze sobą wszędzie, wesoło było. Dziś także grywam z kolegami, b. junakami, mamy prawie stąły zespół, który u przyjemnia nam nasze wyjazdowe spacery. Wyjechałem na urlop w Kieleckie, poznałem

z stoczni mieszkanie spółdzielcze. Mamy 2 synów. Starszy, Jerzy, ukończył przed rokiem Wyższą Szkołę Morską z dyplomem mgra inż. mechanika i aktualnie płynie na m/s „Generał Jasiński” do Brazylii, młodszy, Ireneusz, jest ślusarzem po ojcu, ukończył ZSBO, pracował w stoczni a teraz w SPISIE, ożenił się, jestem dziadkiem.

Wiesław Giec jest odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżami Zasługi oraz odznaką Brygady Pracy Socjalistycznej.

Gdy zapytałem moich rozmówców, czy uważają, że spełnili się ich junackie nadzieje zdobywania zawodu i czy są zadowoleni, że podjęli przed 35 laty taką właśnie decyzję, obaj zareagowali niemal gwałtownie:

— A czyż nie jest dowodem, że pracujemy tyle lat i to na tych samych wyzwalach?

Junacka brygada „SP” siedzi im po dziś dzień we krwi. Mone musiała wytworzyć wiezy, skoro po latach odnowili stare znajomości i przyjaźnie, skoro w 1978 r. postanowili zorganizować się i przypominają sobie junackie dokonania, kolektywnie dać jeszcze coś z siebie środowisku i społeczeństwu. Kole b. Junaków „SP” w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego jest jedyną chyba organizacją byłych uczestników hufców „Służby Polsce”.

Edward WITUSZYŃSKI  
PS. W pierwszej dekadzie czerwca na gmachu przy ul. Wawrzyniaka, w którym mieściła się siedziba Wojewódzkiej Komendy „Służba Polsce” zawieszona tablica upamiętniająca ten fakt. Sama tablica wykonana została w Stoczni Szczecińskiej przez b. junaków „SP”  
Fot. Zbigniew JODKOWSKI



Przekład: Robert Ginalski

137

— Zwłaszcza, że to nie pańskie pieniądze — odciął się Jaubert.

Philpott przemysłał słowa generała.  
— Słuszna uwaga — przyznał. — Tyle że jeżeli nie chcemy ich stracić, musimy trzymać się dobrej taktyki... tego samego zdania jest zresztą prezydent Giscard d'Estaing.

— Jeszcze jeden polityk! — prychnął Jaubert. Philpott szykował się już do ciężkiej riposty, lecz Poupou uniósł rękę, nakazując milczenie i podskoczył do telewizora. Kiedy zaczął mówić, na ekranie ukazała się twarz Smitha, zajmując miejsce młodej piesienkarki z głębokim dekoltem i zrobotyzowanymi na „ajro” zielonymi włosami, którą komisarz zachwycał się w skrytości ducha. Smith był jak zawsze swobodny i uprzejmy.

— Dobry wieczór, panie i panowie w całej Francji — zaczął. — Raz jeszcze przeproszam, że tak brutalnie przerwałem wam oglądanie programu, ale mam dla was nowe wiadomości. Chciałbym także skierować kilka słów pod adresem ministra spraw wewnętrznych, Ducreta... a także Organizacji do Spraw Zwalczenia Przemocy przy ONZ, znanej jako UNACO, oraz jej szefa, Malcolma Philpotta.

Smith wiedział, że ta bomba wybuchnie w jednym tylko miejscu — i miał rację. Na stanowisku dowodzenia zaplanowała wręcz naelektryzowana atmosfera. Philpott zachwiał się i spojrzal błagalnie na Poupou. Po chwili rozchmurzył się nieco i przesunął gorzki, zauważony wzrok na Jauberta.

— Wszystko jasne — warknął przez zaciśnięte zęby. — Musiałem się zdekonspirować przed pańskimi cholernymi komandosami. Ludzie Smitha najuczyniejniej mu o mnie donieśli. Teraz już wie o nas cały świat.

— Nie przejmuj się, mon ami — pocieszył go łagodnie Poupou. — Ludzie nie pamiętają takich rzeczy. Pewnie już zapomnieli.

Jaubert choć raz zachował stosowne milczenie.  
— Chciałbym podziękować ministrowi Ducret — ciągnął Smith — ministrowi finansów Le Gram, i właściwie całemu rządowi francuskiemu za piętnaście milionów dolarów, które byli łaskawi mi sprezentować. Większość was przy telewizorach prawdopodobnie nie wie jeszcze, że moja zakładniczka, pani Adela Wheeler, postanowiła opuścić więź. Zawsze byłam zdania, że powinna odejść stąd cała i zdrowa, ale zapewniłbym jej bezpieczniejszą i mniej męczącą drogę na wolność. A przy okazji, panie Philpott, ciężę się, że pański agent, Whitlock, urocił do pana. Innych pańskich ludzi to szczęście może ominąć.

138

Był to strzał na chybił-trafił, przejaw natchnienia mistrza. Philpott zerwał się na nogi, klęnąc siaręczyście.

Poupou wstał i położył mi dłoń na ramieniu.

— On prawdopodobnie błądzą, monsieur — rzekł przekonywująco. — Widąc, że nie jest pan pokrzyżystą.

Philpott odetchnął głęboko i skinął głową.

— Ma pan rację — przyznał. — Pewnie błądzą. I nie myli się pan co do mnie. Nie gram w pokera. To rzadka rozrywka wśród profesorów uniwersytetu.

— Więc niech się pan uspokoi — doradził Poupou. — Smith jeszcze nie skończył.

Smith uśmiechnął się pobłażliwie.

— Nie bierz sobie tego za bardzo do serca, Philpott — ciągnął. — Nigdy dotąd nie sierzczowałeś spady z kimś mojego kalibru. Może po tej lekcji nabierzesz rozumu.

— Chryste Panie, jeżeli on nie błądzą, to poświęćcie im dwoje wspaniałych ludzi — mruknął Philpott.

Ducret potrząsnął głową.

— Nie, Malcolm. Oni poświęćli się sami. Jak powiedzialesz, toczymy wojnę. Twój ludzkie to żołnierze. Sami znają ryzyko i sami je podejmują. Przykre to, ale żołnierze są skazani na stracenie. Zawsze tak było i zawsze będzie.

Philpott zdobył się na wymuszony uśmiech.

— Chyba powinienem zmienić pracę — stwierdził.

— Nie sądzę — odrzekł Ducret. — Wierz mi, że nie.

Skupili uwagę na ekranie telewizora.

— Ten, hm... obrót wypadków spowodował jednak zmianę moich planów — mówił Smith. — Jak powiedziałem, mam już połowę z trzydziestu milionów dolarów. Nie jestem ani mściwy, ani — wbrew temu, co mówiła o mnie pani Wheeler, która tak niedawno się z nami rozstała — specjalnie zachlanny. Faktem jest, że władze francuskie stają się coraz bardziej przebiegłe. Jeszcze kilka godzin — uśmiechnął się protekcyjnie — a Bóg jeden wie, jakiego figla mogłyby mi spłatać. Jednym słowem, nie zamierzam tu siedzieć i czekać, aż się o tym przekonam. Za... — spojrzal na zegarek — mniej więcej za piętnaście minut ja i moi ludzie opuszczamy wieżę Eiffla. Zauważyłem, że telewizja ma tu swoje stacje nadawcze. Nie wątpię, że zdążą zaplanowany program, przekazując zamiast tego relację z naszej wieżki.

Zapewniam was, że jest to warte zachodu, a ponadto z mojego punktu widzenia będzie to wyjątkowo ciekawym powrodozeniem. A więc po raz ostatni już życzę wam dobrej nocy i dziękuję za bezgraniczne łaskawe współprace. Będzie mi brak mojego pięknego zamku nad Loarą... który przekazuję narodowi francuskiemu. Au revoir, mes amis.

(cdn)



Z kart historii szczyńskiego sportu

Założyciel pierwszego klubu

JAK większość pierwszych szczyńnian przybył do północnego jezera miasta na polecenie wojewody poznańskiego. Razem z kilkudziesięcioma osiedleńcami, pod kierownictwem pierwszego prezydenta miasta Piotra Zarębnego, otrzymał zadanie utworzenia urzędu miasta. Ekipa poznańska, jej tylko znanymi drogami, dotarła do Szczecina 8 maja 1945 r. Siedziba Urzędu Wojewódzkiego mieściła się wówczas w Piłce L. Malow był przygotowany do podjęcia nowej pracy, bowiem przed wojną pracował w Zarządzie Miejskim w Starachowicach.

Bokerskie ME

Brawo Darek!

WCZORAJ na ringu budapeszteńskich ME w boksie wystąpiło trzech Polaków. Dariusz Czerny został poddany przez swego sekundanta na Dragomira Ilie. Natomiast Dariusz Kosodowski pokonał 5:0 (brawo Darek!) 8 walców. Klęce Węgra Istwana Turu awansował do ćwierćfinału, w którym spotka się z reprezentantem ZSRR Durlanem Ałdykaływowem. W innym pojedynku polsko-węgierskim sędziowie przyznali jednogłośnie zwycięstwo Robertowi Isaszegi. Trzeba jednak przyznać, że Ryszard Majdański walczył do końca b. ambitnie.

Dziś Juve - Liverpool

W DZISIEJSZYM finale piłkarskiego Pucharu Europy w Brukseli (transmisja w TV o 20.15) drużyny Juventus i Liverpoolu zapowiedziały następujące skład: Juventus: 1. Tacconi - 3. Cabrini, 6. Scirea, 5. Brio, 2. Favero - 11. Boniek, 10. Platti, 8. Tarrelli, 4. Bonini, 7. Braccini, 9. Rossi. Liverpool: 1. Grobbelaar - 2. Neal, 4. Gillespie, 6. Hansen, 3. Kennedy, 8. Lea, 11. Lawrenson, 9. Whelan, 10. Wark, 9. Rush, 7. Dalglis.

SRODA, 29 MAJA
DZIS: Teodziej, Magdalena
JUTRO: Feliksa, Ferdynanda

POGODA
ZACHMURZENIE małe, wieczorem duże i lokalne burze. Temp. do 24 st. Wiatry północno-zachodnie, stałe.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1015 hPa (761 mm Hg). W ciągu dnia niewielki wzrost ciśnienia.

TEATR WYSTAWY

POLSKI - Sroda i czwartek: „Farturka królowej Bony” g. 11; MAŁA SCENA „Miłość aktorów” g. 19; WSPÓŁCZESNY (423-78) „Błękit małżeństwu” g. 19; MUZYCYJNY (889-02) „Królowna Snieżka” g. 17.

KINA

DELFIN (468-78) „Szpital Britannia” g. 15, 45, 18, 20.15 - ang., 1. 15; czwartek: „Rok niebezpiecznego życia” g. 9, 11.15, 23.30, 15.45; austral. 1. 15; COSMOS (458-18) „Kino-rozrywka (Superman III) sean se specjalne g. 16.30, 20; KORAB - „Odmienne stany świadomości” g. 17 - USA 1. 15; KOSMOS (380-90) „Vabank II czyli riposta” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.15, 20.30 - pol., 1. 15 (sroda i czwartek); BALTIK (733-35) „Wodne dzieci” g. 15.30 - ang.; „Tajemniczy Budda” g. 17.15, 19.15 - chiński, 1. 15; POLONIA (221-834) „Klasytor Shaolin” g. 14.30, 16.30, 18.30 - chiński, 1. 15 (sroda i czwartek); PIONIER (475-02) „Gosiela” g. 12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15 - jug., 1. 12; „1917” g. 11, 17.30, 19.45 - USA, 1. 15 (sroda i

URODZONY w Pleszewie

poznaniak z dziada pradziada, nigdy nie przypuszczał, że będzie jednym z pierwszych organizatorów ruchu sportowego w Szczecinie. Po wojennych perypetiach w mieście nielato było stworzyć zaczątki państwowości polskiej. W Szczecinie, snując swoją opowieść L. Malow, najpierw zatrzymaliśmy się w ogromnych budynkach przy Walech Chrobrego. Było nas niewielu, kontaktowaliśmy się przede wszystkim z radziecką komendanturą wojenną miasta. Jedyną 17 maja, a więc w kilka dni po przyjeździe, decyzją polskiego Rządu Tymczasowego mustelnsy wszyscy opuścić miasto. Zarząd Miejski został rozwiązany i przeniesiony do Stargardu, a siedzibą władzy do Koszalin. Po powrocie próbowałem, wraz z kolegami, zorganizować pierwsze placówki urzędów polskich. 3 lipca 1945 r. otrzymaliśmy z rak pełnomocnika rządu nominację upoważniającą do utworzenia administracji powiatu wełeckiego. Obejmował on teren od Nowego Warpna po Szczecin, łącznie z dzisiejszym Głębokiem. Siedziba starostwa mieściła się w Szczecinie przy al. Wojska Polskiego 1.

WYWIAD

czwartek); HETMAN (Pomorzan) „Wodne dzieci” g. 16.30, 18.15 - ang.; ZAMEK (kino studyjne) „Fuchci” g. 17, 18.30 - pol., 1. 15; PROMIEN (374-30) „E.T.” g. 16, 18.15 - USA; MARS - „Szczęście na smyczy” g. 16 - jug.; „Poszukiwacze zaginionego arkusza” g. 18, 20.15 - USA, 1. 17; SZMARAGDOWE (Zdrowie) „Spokojnie, to tylko awaria” g. 17.30, 19.30 - USA, 1. 15; PRZYJAZN (Dobry) „Rok niebezpiecznego życia” g. 17.30, 19.30 - austral., 1. 15; 1 MAJ (Zydowce) „Star 80” g. 17.30, 19.30 - USA, 1. 19; BAJKA (Policje) „Szaleństwo Danny Ewy” g. 16 - pol.; „Tess” g. 18 - fr., 1. 15; GRYF (Gryfina) „Zandam w Nowym Jorku” fr.; „Przygody barona Münchhausena” fr.; ROBOTNIK (Przytce) „Pasazer w kajdankach” chiński, 1. 15; „Thais” pol., 1. 18; ROSJA (Goleniów) „Ultimatum” pol., 1. 15; Dla jednej trójki” bulg.; WENUS (Goleniów) „Parszywa dwu naski” USA, 1. 18; INA (Stargard) „Kłosa” USA, 1. 18; DAR (Stargard) „Rok niebezpiecznego życia” austral. 1. 15; „Powrót z orbity” rufal. 1. 12.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

MUZEUW - STAROMIŁYSKA 27 - Sztuka polska XX-lecia międzywojennego; Władztwo książat pomorskich; Sztuka Pomorza Zachodniego XII-XVII w.; Słone srebra; PLAC RZĘPICHY - Oddział Historii Miasta; Dzieje Szczecina - dokumenty 35-lecia; Początki szkolnictwa średniego w Szczecinie - pamięć dyr. Janiny Szczęśliwej; Dzieje fortyfikacji; Szczecina; Dawne widoki Szczecina; „Medale Szczecina” 1945-1946; KLUB „KIERUNKI” - 6. Máriacka 8/8 - Wystawa malarstwa Stanisława Władysława z Jasia g. 17-20; ZAMEK BWA - wystawa prac uczniów PLSP w Szczecinie; z NRD - otwarcie piatek g. 14; KLUB 13 MUZ. pl. Zolnierzka 15 - malarstwo ze zbiorów plakatki BI Bloteki Wojewódzkiej w Szczecinie.

DYŻURY

SZPIALE CHIR. DZIECIĘCIA - Wołciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH - II Pomorzana

W 1946 r. przeniesiony został pomowice do Zarządu Miejskiego w Szczecinie gdzie pracował 32 lata na różnych stanowiskach, przede wszystkim w wydziale gospodarki terenowej. Już w lipcu 1946 r. został właścicielem przez przypadek prezesem pierwszego klubu powstałego w Szczecinie. Stało się to za namową moich kolegów z poznańskiej „Warty” - przyszedł do Zarządu Miejskiego w wyposzyce sale. Zakładali klub sportowy. Przed wojną byłem instruktorem lekkiej atletyki w „Warcie”. L. Bestry, M. Brzeziński, M. Tretowski, F. Kadzior i ja byliśmy założycielami klubu sportowego „Odra”.

W założeniach miał to być klub mieścił ogólnodostępny, później został klubem komunalnym. Srodka na działalność nie było Pierwsza sekcja to oczywiście piłka nożna, która w tym czasie była w modzie u młodzieży. W klubie pracowało społecznie wiele lat. Byłem świadkiem szeregu reorganizacji klubu. W końcu powstał Odra jako klub komunalny. Zaangażowałem się tam jako trener z orzaniem, później długie lata sędziowałem na wielu stadionach, jestem sędzią międzynarodowym. Cała swoją działalność sportową poświęciłem przede wszystkim wychowaniu lekkiej atletyce. Jako sędzię, wiolelatni obserwator, przeżywałem wloty i upadki „królowej sportu”. W Szczecinie wychowałem się i startowałem w barwach AZS i Poznańscy zawodnicy. Jak Lewandowski, Potrzebowski, Maniek. Było kilka ośrodków w Stargardzie, Goleniowie, Gryfina, Swinoujściu. Dziś na dobra sprawę pozostał tylko Stargard. Szkoda, bo to piękny sport, piękne konkurencje, naturalne, niewymuszone.” Pa.

Przed MŚ w piłce ręcznej Szczecinianki w kadrze

KILKA dni temu czolowe piłkarki szczyńskiej Pogoni: Teresa Żurawska, Stefania Tobjasz, Bożena Kamińska-Walasek oraz Mirella Mierzewska wyjechały na obóz kadry narodowej. Rozpoczęły się bowiem wstępne przygotowania do występowania naszej reprezentacji podczas mistrzostw świata grupy B, które zostaną rozegrane 5-17 grudnia br. w RFN.

MP juniorów w boksie

Rozpoczęły się ćwierćfinały

W TRZECIM dniu MP juniorów boksie odbyło się 26 walk eliminacyjnych. W wadze 63.8 kg Andrzej Wernik (Stal Stocznia) pokonał 4:1 Dariusza Golebiowskiego (Czarni, Słupsk), natomiast inny zawodnik stoczniowego klubu Sławomir Manerowski przegrał jednogłośnie na punkty ze Zbigniewem Samulskim (Gopłania Inowrocław). W wadze średniej wystąpiło dwóch szczecińskich bokserów: Marek Padziński (Pogoń) stoczył ładną i wyrównaną walkę z zawodnikiem GKS Jastrzębie Zbigniewem Góreckim. Lenisz okazał się nasz bokser, który wygrał stawką 2:1. Drugi stoczniowiec w tej kategorii wadze Wiesław Osetek pokonał 4:1 Gerarda Wierzbickiego z Motoru Lublin.

Pływanie

Stal wyjeżdża do Berlina Zach.

ZA KILKA dni pływacy Stali Stocznia wyjadą do Berlina Zach. w składzie: 8. Jurjatek K., Kalka, A. Kadlub i A. Kwiatkowski, B. Bak, B. Perkowski, R. Malce, M. Gasior, P. Albiniski, D. Janina, A. Chabłowski. Odczyt tych zawodników do Berlina Zachodniego na zaproszenie tamtejszego pływackiego ośrodka o nazwie „Lichterfelde” Grupa szczecińskich zawodników będzie od onieka szkoleniową. C. L. Drazkowskiego oraz Z. Możdżera, którzy na zawodach w Berlinie obowiązkowo sędziować. (bt)

Czechosłowacka spartakiada 85

CZECHOSŁOWACY - nasi południowi sąsiedzi, przywiązują wielką wagę do rozwoju sportu masowego. W ramach tego są organizowane cyklicznie spartakiady, w których biera udział robotnicy, uczniowie, żołnierze itd. Czechosłowackie spartakiady wywodzą się z postępowych tradycji ponad stoletniego rozwoju kultury fizycznej młodzieży Czechosłowacji. W latach powojennych spartakiady ogólnokrajowe organizowane są w cyklach pięcioletnich. Ich program jest wysoce masowy i jedności czechosłowackiego ruchu sportowego. Wzrost w szczecińskiej filii Ośrodka Kultury i Informacji CSRS odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano o planowanej zamianach w dziedzinie masowego sportu i rozwoju kultury fizycznej w Czechosłowacji a także o przywołaniu do spartakiady dy 1985. Informacja na ten temat udzielił Frantisek Molnar - członek Centralnego Sztabu Organizacyjnego Spartakiady CSRS 1985. Podkreślił, że masowość imprez spartakiadowych, które obejmują również liczne imprezy turystyczno-krajowe, jest wysoce atrakcyjną rekreatywną w zakładach pracy. (bur.)

Z. Łata trenerem reprezentacji

WCZORAJ powrócił z Gdańska, z międzynarodowego turnieju w koszykówce kobiet trener Zdzisław Łata. Zbigniew Łata, Podczas gdańskiego turnieju otrzymał on nominację na pierwszego trenera reprezentacji Polski B. (bt)

RADIO

PROGRAM I WŁADOMOŚCI: 15, 18, 19, 20, 22, 23. 16.05 Muzyka i Aktualności z Mistrzostwa Europy w boksie, 17.30 koncertów i festiwalu „Krusza Kombi” w Przeworsku, 18.15 Wspomnij mnie, 19.35 Mistrzostwa Europy w boksie 19.30 Radio dzieciom: „Wielki los” 20.15 koncert „1945” w kilku takstach, w kilku słowach, 20.45 „Sen o moim ojcu”, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Enceklon wielkich głosów, 22.15 Na różnych instrumentach 22.20 Pogawarki o pogodzie... 23.10 Panie mała świata, 23.25 Dla tych, co nie lubią. Wczorajskie refleksje, 21.10 Blues po polsku, 21.30 Wiecej iliteracko-muzyczny 21.35 Powiatki filozoficzne, 22.10 Słuchajmy razem, 23.20 Interpretacje muzyki, 04.45 Miniatura poetycka.

PROGRAM II 17.05 „Zycie od kuchni”, 17.30 Teleturyniejski morski, 18 „Lekcja”, 18.30 Kronika (lok), 19 Klub Antoniego Piechackiego, 19.30 Przeboje Dwójki, 19.30 Dziennik, 20 Express reportaż, 20.15 Salon muzyczny - Festiwal Muzyczny - Łańcut 85, 21.15 Wyznania, 21.35 Film „Zosowate szczęście”, 23.25 Władomości.

PROGRAM III 15.05 Wakacje na dwóch kółkach, 15.10 Studio Trojki, 15.50 „Schron”, 15.55 Zapraszamy do Trojki, 17.30 Polityka dla wszystkich, 18.05 Informacje sportowe, 19 „Piątą godzinie”, 19.30 Troche swinga, 19.50 „Tysiącletnia pszczoła”, 20 Studio nagran, 20.45 Religie, 21.05 „Dzieje religii ludu”, 21 Trzy kwadransy jazzu, 21.45 Klub Trojki, 22.15 W kregu ballady, 22.45 „Przeżyjciecie raz”, 23.25 Zapraszamy do Trojki, 23.50 „Wojna była lensza”.

PROGRAM IV WŁADOMOŚCI: 17, 19.30, 23.50, 14.25 Wzrost gospodarki, 15.30 Między nami, 16 „Zawszad bardzo daleko”, 16.10 Wademecum piosenki radzieckiej, 16.30 Wiadomości „Pływanie i rekreacja”, 16.45 „Dzieje opery”, 18 Magazyn „Moje hobby”, 18.20 Muzyczne hobby - Nagrania z filmów, 18.40 Studio ekspertów, 19.40 o hiszpańskich, 20.20 Sześćspir na scenach polskich, 22 Interpretacje chopinowskie, 22.30 Lektury Północno-wschodnie, 23.20 „Co nowego w polskiej elektronice”.

WYWIAD

ny; WEWN. + POŁOŻENICTWO + PROGRAM II GINEKOLOGIA - rejonowe. PRZYCHODNIE DZIECIECA - ul. Wołciecha 7 - g. 20-8; DOROSŁYCH al. Jedności 12 - g. 19; STOCZNIOWA - ul. Jedności Narodowej 12 - g. 20-7. APTEKI PL GRUNWALDZKI 40 (dod. oddziałki 345-51) DZIĘCIĘCIA - 392-2; DZIELCE - tel. 92; ELEKTROWNI - tel. 993; Oczyszczalnia ściekowa - tel. 933; Oczyszczalnia przyjezdnych - tel. 934; 456-45; g. 7-17; OSRODEK DOSKONALENIA KADRY MEDYCZYCH - tel. 770-60 - g. 7-17; USŁUGOWA - tel. 428-14 - g. 7.30 -15.30; RUCH STATKOW - tel. 351; STAN DROG - tel. 980 - g. 7-20.

POGOTOWIA

RATUNKOWE - tel. 993; MO - tel. 997; STRAZ POZARNA - tel. 998; DROGOWE - tel. 981; SPOLZBIELCE - tel. 92; ELEKTROWNI - tel. 991; GAZOWE - tel. 992; WODNO-KANALIZACYJNE - tel. 994; LOKATORSKIE - tel. 988.

STACJE BENZYNOWE

CZYNNE CALA DOBE Mickiewicza Kadzuba (taxi) Ko Słofcu, Eskadrowa Chopina Koperka. Pozostałe stacje czynne w godz. 6-21.

TELEWIZJA

PROGRAM I 15.55 NURT - Patologia społeczna a wychowanie, 16.35 Władomości, 16.30 Magazyn, 16.45 Dla dzieci, 17.15 „Tęsknota”, 17.30 Władomości, 17.30 Losowanie Express i Malego Lotka, 17.40 Film bulg. „Ełtuda na renowacji”, 18.15 Film „Zakończony w Dobranoc”, 19.10 „Zakończony w ziemi”, 19.30 Dziennik, 20 Film „Wielki Długo”, 20.30 „Kromantary”, 22.15 Sprawa dla reportera, 23.05 Władomości.

PROGRAM II

17.05 Poradnik Kinki, zdrowie człowieka, 17.30 „Wzrost gospodarki”, 18 „W obronie wiosny”, 18.30 Kronika (lok), 19 VIII Łódzkie Spokojnia Baletowe, 19.30 Przeboje Dwójki, 19.30 Dziennik, 20 „Z dyktemek dygara”, 20.15 „Otek, czyli wspomnienie o Otto Aexerze”, 20.55 Rozmowa z postem, 21.15 Władomości, 21.30 Portret klasy - „Imigrantka”, 22 ME w boksie, 23.30 Władomości.

CZWARTEK

PROGRAM I 6 i 6.30 TTR, 8.10 Fizyka dla kl. 7, 8 Praca - technika dla kl. 1, 9.30 Film RFN „Brakujący ciężarek”, 10.50 Władomości, 11 J. polski dla kl. 5, 11.35 Nauka o człowieku dla kl. 8, 12.50 Praca - technika dla kl. 1, 13.30 i 14 TTR, 16.25 Władomości, 16.30 Dla młodzieży widzów Dwójki, 19.30 Dziennik, 20 Władomości, 17.30 Interstudo, 17.55 PZU informuje 18.05 Poligon, 18.30 Sonda 19 Dobranoc, 19.10 Konto „M”, Moskwa 85, 19.30 Dziennik, 20 Publicystyka 20.15 Film RFN „Brakujący ciężarek”, 21.35 Komensarze, 21.55 Balet XX wieku, 22.40 Sport, 23.30 Władomości.

PROGRAM II

17.05 „Zycie od kuchni”, 17.30 Teleturyniejski morski, 18 „Lekcja”, 18.30 Kronika (lok), 19 Klub Antoniego Piechackiego, 19.30 Przeboje Dwójki, 19.30 Dziennik, 20 Express reportaż, 20.15 Salon muzyczny - Festiwal Muzyczny - Łańcut 85, 21.15 Wyznania, 21.35 Film „Zosowate szczęście”, 23.25 Władomości.

PROGRAM BERLINSKI

PROGRAM I 16.50 Gimnastyka, 17 Władomości, 17.15 Sport, 18.50 TV dziecięca, 19 „Śpiewające druty”, 19.35 Prognoza pogody, kronika, 20 Sport, 22.30 Kronika, 22.45 Komedie CSRS „Szefie, to jest to!”.

PROGRAM II

16 Władomości dla dzieci, 17.35 Gimnastyka, 17.45 Władomości, 17.50 TV dziecięca, 18 Magazyn motoryzacyjny, 18.55 Władomości, 19.17 Film „Wielki Długo”, 20.30 „Zwierzęta w mieście”, 21.30 Kronika, 22 Film radz. „Młodzik”.



Pracownicy poszukiwani

ROBOTNICZA SPÓLNOŚC WYDAWNICZA „Prasa-Książka-Ruch” Oddział w Szczecinie ul. Czackiego 3a pilnie zatrudni na umowach agencyjnych osoby w wieku do lat 40 na stanowiska KONWOJENTÓW (dostarczanie prasy do punktów sprzedaży na terenie Szczecina) — wynagrodzenie do 16 tys. zł — wymagane wykształcenie zasadnicze. Od ww. grupy pracowników nie są wymagane skierowania z Urzędu Zatrudnienia. Informacje można uzyskać w Dziale Spraw Pracowniczych, tel. 351-14 i 476-01 w. 30 lub osobiście w pokoju nr 13. 2579-K

WPIHW Szczecin

NOWO OTWARTY

Skup Artykułów Spożywczych

pochodzenia zagranicznego WPIHW przy ul. Małkowskiego 26 (róg Bogusława) czynny w godz. 9—16

ZAPRASZAMY.

2580-K

PRACA

SPAWACZ elektryk pomocnik prac w sektorze prywatnym, tel. 527-048, 14983-G DO budowy garażu zatrudni murarza, tel. 638-874 po 20 14943-G

ROZNE

ANTENY instaluje 13331-G 22-48-39 Waszkinel INSTALACJE elektryczne, w. Walsowski, tel. 230-119, 15878-G TAPETOWANIE, malowanie, Plech, tel. 397-74, 15902-G CYKLINOWANIE Sak, 22-44-85, 13291-G ZASTAWĘ (1981) zamienie na nowego 126 p komfort tel. 371-60, 15900-G KUCHEŃKĘ elektryczną czteropalmikową piekarnik, rożen nową zamienie na zamrażarkę lub lodówkę, tel. 434-68, 15908-G TELENAPRAWA, Janicki, tel. 432-65, 12635-G KOLOR Jowisz, 22-77-95 Radick, 9827-G TELENAPRAWA Miśskie wiew, 357-880, 15124-G Ciolar telenaprawy — Zdzisław Uznanski, 22-53-97, 12543-G TALEPOGOTOWIE, Mar tylnik, 38-474, 8613-G TELENAPRAWY — prze strajanie bezsumowe — Serocki, 82-38-36, 12934-G TV — kolor inż. Ma stowski, 762-65, 12027-G TELENAPRAWY Spi cher, 813-658, 13658-G TELENAPRAWY srodni- mieście, Sirowy, 534-158 po 18, 13475-G TELENAPRAWY — an- tenny Gąsalski, 44-816, 12708-G KOLOR naprawa Kocz- rek, 75-100, 14960-G ANTYNY Gogacz, 239-476, 11731-G TRANSPORT, przepro- wadzki, Kozłowski, 765-58, 11045-G WYCISZANIE drzwi ta- picerka, Luksa, tel. 444-15, 13583-G TAPICERKA drzwi, tel. 22-03-53, Dobrowolski, 15341-G CYKLINOWANIE, Pen- kalla, 708-53 (5-19), 13116-G

BLIZNIAK 137 m kw., komfort, ogród, cen- trum w Kolobrzegu za- mienie na 3 pokoje wła- ściwośc w wygodnym, centrum Szczecina. Of-erty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14982. DOMEK bliźniak sprze- dać lub zamienie na 2 pokoje, własności- ców, z telefonem, gara- żem, Oferty Biuro Ogło- szeń Szczecin 14982. WYKONANIE sprzedania, w rozliczeniu, tel. 22-78-89, 14949-G DOM w Szczecinie, bu- downictwo szeregowe za- mienie na M-2 lub gar- daj, Oferty Biuro Og-łoszeń Szczecin 14985. POSIEDNICZTWO han- dlu nieruchomościami, mieszkaniami poniedział- ki, środy, czwartki 13—13, Bera, tel. 22-88-93, 13397-G

2 ROWERY oraz moto- rynek „Rena” sprze- dani, tel. 377-03, 14885-G ROWER „Jaguar” sprze- dani, tel. 785-89, 14889-G MASZYNĘ stolarską, — malogabarytową sprze- dani, tel. 175-140 po 13, 14892-G BETONIARKE sprze- dani, Goleniów, tel. 38-34 po 16, 14851-G WYCIĄG budowlany — sprzedani, ul. Rosenber- gów 84, 14973-G PUSTAKI sprzedani, tel. 342-28 po 16, 13730-G WOZKI głęboki i sła- dak sprzedani, Małkow- skiego 16/18, 14873-G WOZEK głęboki NRD sprzedani, tel. 473-38, 14877-G MASZYNĘ do szycia „Lucznik” (nowa) sprze- dani, tel. 23-16-82, 14885-G NOWA turbina denty- styczna sprzedani, tel. 327-111, 14894-G LUNETĘ myśliwską 6X 240 RPN sprzedani, — Stargard, tel. 776-44, 14918-G KIOSK (warzywa — kwiaty) oraz Złota z częściami zamieniami (NRD) stan dobry sprze- dani, Oferty Biuro Og-łoszeń Szczecin 14883 AKORDEON 120-basowy Royal — standard, no- wy sprzedani, tel. 716-39, 14951-G SYNTEIZER Vermony sprzedani, tel. 22-91-36, 14935-G BRANSOLETE (18 kar- ratów) sprzedani, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczeci- n 14876 DAMSKI duży płaszcz skórzany sprzedani, — Krzywoustego 23 14853-G NOWA karoseria do Zastawy 1100 sprzedani, Kamień Pomorski, tel. 21-147, 14930-G FIATA 126p (1983) sprze- dani, Wiadomości, tel. 22-78-56 (od 20), 14844-G SKODE 100S sprzedani, Jerzy Szulc, 74-21 Brze- go 12, 14894-G VW Golfa 1100 (1975) — sprzedani, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14878 FIATA 126p (1979) stan idealny, maszynę do szycia wieloczynnościową prod. ZSRR (nowa) — sprzedani, tel. 707-87, 14877-G SKODE 100L sprzedani, tel. 16-28 Goleniów, 14902-G KAROSERIA Skody 1000 MB w czeskiej sprze- dani, Mieczysław Grze- szczyk, Suchan, ul. 22 Lipca 48, 109-P FIATA 125p (1976) pi- nie sprzedani, tel. 705-33, 14906-G ŁÓDZ (elastik) z silni- kąm przyczepnym (Wie- lierok) 8 KM sprzedani, Jasienska, ul. Koperni- ka 42, 14973-G BASSET-HOUND — szescienniaki sprzedani, tel. Koszalin 258-77, 14850-G ZŁOCISTE spaniele, — którzy nowozelandzkie, szereg, Artylerystyka 45, 14941-G JAMNIKI czarne sprze- dani, ul. Głowińskiego 21 Przycze, 00 17, 14970-G COCKER-SPANIELE ro- dowodowe złote sprze- dani, tel. 52-18-76, 14966-G PRAŁKĘ automatyczną sprzedani, tel. 348-54, 14917-G PRAŁKĘ automatyczną (nowa) sprzedani, tel. 327-878, 14949-G PRAŁKĘ automatyczną na gwarancji — mgieł- elektryczny domowy — sprzedani, tel. 52-32-55, 14945-G PRAŁKĘ automatyczną (używaną) sprzedani, tel. 704-35 po 20, 14860-G PRAŁKĘ automatyczną sprzedani, tel. 23-32-79 po 15, 14978-G LODOWKĘ (nowa) sprze- dani, tel. 23-22-93, 14934-G LODOWKĘ, dwuan 2x3 sprzedani, tel. 240-071 wewn. 141, 14859-G

UKŁADANIE parkietów, cyklinowanie, Młotki- ski, 477-96, 11363-G USŁUGI gazowe, Kory- weko, 472-74, 9783-G USŁUGI gazowe Sko- rozewski, 500-724, 12663-G TELEFONY — gniazdzka Wysocki, 38-462, 13280-G PRAŁKI, Rozen, 711-41 (8-10), 14688-G PRAŁKI, programatory, Rutkowski, 52-46-56, 12266-G „AUTOZBYT” kupno — sprzedano, samochody, podzespoły, szczyb, opo- ny, Bobryk, 520-437, 14645-G TAPETOWANIE, ma- lowanie, Fluk, tel. 221-765, 13340-G ZESPÓŁ muzyczny na wycieczki, ul. Szarotki 17/2 po 16, 14908-G NOWA kuchnia gazowa czteropalmikowa zamie- nia na nową maszynę do szycia, tel. 44-211 (18-20), 14875-G

KUPNO FIATA 125 p lub Polo- neza 2, 3-letniego kupie, tel. 821-224 od 16, 15823-G GARAZ kupie, tel. 28-289, 15822-G TŁOKI Opla Rekorda 2100D kupie, tel. 22-33-36, 15989-G OPONY do Syreny kupie, tel. 61-33-06, 14968-G BIAŁA szafę kupie, — tel. 739-37, 14928-G CIEGŁE kupie, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczeci- na 14885, 14951-G BETONIARKE kupie, tel. 521-397 po 16, 14860-G SEGMENT „Topaz” kupie, tel. 721-63, 14821-G

SPRZEDAŻ „SONY” telewizor koloro- wy sprzedani, telefon 22-11-04, 15923-G VIDEO „Nordmende” te- lewizor „Grundig” sprze- dani, ul. Kadłubka 27A/5 po 16, 15480-G ZASTAWĘ 1100 p (1977) tanio sprzedani, Szczę- ca 1475, 15950-G WARTBURGA (1977) — sprzedani, Unistaw 23/2, 15947-G FIATA 126p 650E (1984), przebieg 12 000 km, sprze- dani, tel. 707-45 po 16, 15904-G AUDI 100LS tanio sprze- dani, Żółkiewskiego 18/2, 15891-K

FIATA 125 (1976) sprze- dani, tel. 23-97-91, 15886-G SKODE sprzedani, tel. 22-83-77, 13874-G FIATA 125p 2-letniego sprzedani, tel. 524-763, 15882-G GOLFA (użytkowanego) sprzedani, tel. 386-17, 13770-G FIATA 126p 600 (1980) — sprzedani, tel. 898-74 (wieczorem), 15912-G GARAZ blaszany sprze- dani, Goleniów, tel. 49-38, 15872-G OKAZJA! Agaty tanio sprzedani, tel. 899-21 po 20, 15900-G PRAŁKĘ automatyczną czeską (używaną) sprze- dani, tel. 52-72-30, 15929-G PRAŁKĘ automatyczną sprzedani, tel. 77-497, 15908-G NOWA lodówkę, odzie- rzacz, sprzedani, Ście- pnińskiego 57/3, 18943-G ZABAWKĘ zarobkową — bujak sprzedani, tel. 22-31-34, 15013-G ZEGAR stojący sprze- dani, Zakoplański, 65, 13929-G ZAMRAZARKĘ z lodów- ką 370 l sprzedani, tel. 52-18-76, 14966-G PIKĘ gazowy c.o. sprze- dani, tel. 88-707, 12934-G CZARNE pudle 8-tygod- niowe sprzedani, tel. 526-151, 15883-G PIERSCIONEK z bry- lantem sprzedani, Of-erty Biuro Ogłoszeń Szeci- na 15813.

SPÓŁ okrągły clemny (cepolowski) sprze- dani, tel. 520-778, 14838-G JEBNOOSOBOWA ame- rykańskie kupie, tel. 521-621, 14943-G SZAFĘ „Goleniów” wy- soką, jasną sprzedani, tel. 22-41-89 (18-20), 14894-G AUTOMAT do lodów i gura zamrażarkę sprze- dani, tel. 221-651 (dzw- nie do godz. 16), 14924-G AUTOMAT do lodów prod. NRD sprzedani, Wiadomości, Wołów, tel. 325 (wieczorem), 108-P

ZAMRAZARKĘ przemy- sową 620 litrow (na gwarancji) sprzedani, Of-erty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14917. URZĄDZENIE do pro- dukcji waty cukrowej sprzedani, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 85/P. LOKALE DO wynajęcia pokój, tel. 707-86, 15893-G WYNAJME pokój (stola rzowi, malarzowi) Gorli- cka 35, 15922-G 2 POKOJE, kuchnia, pie- ce, Żary k.Zagania 1 pokój, kuchnia, łazien- ka w Szczecinie zamie- nia na 2 lub 3-pokojo- we w Szczecinie, Szeci- cina, Willowa 21/3 (go- dziny popołudniowe), 15806-G 3-POKOJOWE, nowe bu- downictwo, centrum za- mienie na 2-pokojo- we, 22-02-87, 14811-G KWATERUNKOWE 2-po- kojowe, kuchnia, cen- trum Szczecina zamie- nia na podobną, Starg- gard, tel. 77-39-35 Starg- gard, 14824-G M-3 własnościowe w Opolu zamienie na 13- torzowe w Szczecinie Henryka Polakowskiego 144, 14828-G 2 POKOJE, kuchnia, II piętro, front zamienie na 1 pokój, kuchnię i łazienkę, Piastów 60/18, 14852-G 1-POKOJOWE z balko- nem, c.o., II piętro na os. Kiełczyńska i zamie- nia na 2 pokoje z c.o., bu- downictwo obojętne, ofi- cyna wykluczona, Wa- ranki do uzgodnienia, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14892. 2 POKOJE zamienie na 3 pokoje, chętnie do zastąpienia, tel. 82-41-12, 14910-G 3 POKOJE zamienie na 2 mieszkania z wygo- dami, tel. 22-47-41, 14933-G KAWALERKĘ na SDM, pełny komfort, zamie- nia na samodzielne mie- skanie 2- lub 3-pokojo- we, tel. 533-34, 14971-G M-2 w Radomiu zamie- nia na równorzędne w Szczecinie lub Stargar- dzie, tel. 228-379 (godz. 16-21), 14961-G WYNAJME pokój z kuchnią, Gronowa 38, 14897-G MIESZKANIE 48 m kw., c.o., etażowe, ogródek, telefon, sprzedani, Of-erty Biuro Ogłoszeń Szeci- n 13765. STARGARD — mieszka- nie 99 m kw., łazien- ka, centralne etażowe, ogród sprzedani w roz- liczeniu M-3 lub M-2 własnościowe w Szeci- cinie, Oferty Biuro Og-łoszeń Szczecin 14832. WŁASNOŚCIOWE 3 po- kój, c.o., etażowe, łazien- ka, telefon, wysoki parter, w śródmieściu, sprzedani, W rozlicze- niu z małe pokoje lub pokój z łogią, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14881.

MIESZKANIE 2-pokojo- we w nowym budowni- ctwie sprzedani, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14947. M-3 własnościowe osie- dzie Kaliny sprzedani, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14949. ZGUBY SIATKĘ pomarańczową z okularami lecnizy- mi, kluczem i pozostaw- ione przy autostradzie — okolice mostu na Odrze. Znalazcę wyzna- grodzić, tel. 22-02-18, 15788-G 12.05, zgubiono złoty łańcuszek komuniarty z medalikami w obrotle ul. Bogusława róg Wojs- kowski Poljskiego foto- graf, Proszę, uczciwieo znalazcę o zwrot za na- groda, tel. 525-118, 14933-G

22 maja 1985 r. zmarli byli długoletni pracownik Preczsiębiorstwa Eksploatacji Drog i Mostów w Szczecinie Stanisław Haas Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie Zmarłego składają dyrekcja i współpracownicy z PEDiM

BRONISŁAWOWI PAUCZUKOWI serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Żony składają koleżanki i koledzy z Polskie- go Związku Motorowego w Szczecinie

TERESIE I CZESŁAWOWI DOMAGALSKIM wyrazy szczerzego współczucia z powodu tragicznej śmierci Córceki Ani składają współpracownicy z OADM-6 w Szczecinie

Księżom, siostrom zakonnym i wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie w tak bolesnej chwili oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszej najukochańszej Żony, Matki Jadwigi Bielenik serdeczne podziękowanie składa pograżony w smutku MAŻ Z SYNEM

Wszystkim, którzy wzięli udział i okazali pomoc w pogrzebie składają sp. doc.

Tomasza Dacy serdeczne podziękowania składa RODZINA

Pograżeni w bólu zawiadamiamy, że 26 maja 1985 roku przeyżywszy 89 lat odszła od nas na zawsze Anna Rydzewska Odnazona pamiątkowym Medalem Matki nadanym przez Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Je- dności Narodu w Szczecinie. Msza żałobna z wystawieniem trum- ny odbędzie się 30 maja 1985 roku w kościele przy ul. Bogurodzicy o godz. 12 o czym zawiadamia pograżona w smutku RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci naszego ukochanego Ojca, Dziadka, Pradziadka Stefana Eljasika Pogrzeb odbędzie się 30 maja 1985 r. o godz. 9.30 z Domu Przedpo- grzebowego w Szczecinie o czym powiadamia pograżona w smutku RODZINA

„KURIER SZCZEPYŃSKI” — dziennik 85W „Prasa-Książka-Ruch” Oddział w Szczecinie ul. Czackiego 3a tel. 351-14 i 476-01 w. 30 lub osobiście w pokoju nr 13. 2579-K



### Śladem naszych artykułów

## „Święta krowa“ raz jeszcze

W „KURIERZE” z 8 i 9 maja br. zamieściliśmy dwuodcinkową „kryminale” pt. „Święta krowa”, w którym opisywa-

**Utworthy Haendla,**

**Bacha, Forstera**

## Polska Orkiestra Kameralna w Zamku

W CZWARTEK 30 bm. o godz. 18 w Sali Bogustawa Zamku wystąpi Polska Orkiestra Kameralna pod dyr. Volkera Schmidta Gertenbacha z Getyny (RFN).

W programie utwory G.F. Haendla, J.S. Bacha, Ch. Forstera i B. Brittena. (Up.)

## „Glob“ i BWA zapraszają

WYDAWNICTWO „Glob“ i Biuro Wystaw Artystycznych w Szczecinie z okazji Dnia Dziecka serdecznie zapraszają dzieci w sobotę 1 czerwca o godz. 14 do Galerii Południowej BWA w Zamku Książąt Pomorskich. Obedzie się tam sławie polonkursowej wystawy ilustracji książkowej do bajek Jana Brzechwy. W programie przewidziano spotkanie z organizatorami konkursu, rozmowę z autorami wyróżnionych prac oraz przedstawienie przygotowane przez aktorów teatru „Piecuga”. (U)

## Idziemy do Filharmonii

W PIĄTEK o godz. 17 i w sobotę o godz. 17 odbędą się koncerty orkiestry symfonicznej PFS. Dyrygować będzie Jacek Kraszewski. Jako solista wystąpi Bartek Nizioł skrzypce — kandydat do III Międzynarodowego Konkursu Młodych Skrzypków im. H. Wieniawskiego. W programie uvertura do opery „Jaś i Małgosia” E. Humperdincka. Koncert skrzypcowy D. Kabalewskiego i Obrazki z wystawy M. Murskiego. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii i w przedsprzedaży w „Orbisie”.

liśmy okoliczności zatrudnienia — wbrew obowiązującym przepisom — na stanowisku materialnie odpowiedzialnym PSS „Spolem” nr 380 przy al. Wojska Polskiego, Zygmunta M. W lutym br. inspektor PIH ujawnił w sklepie aferę z podmianną gatunków mięsa. Decyzją prokuratora — Zygmunt M. został aresztowany.

Otrzymałszy w tej sprawie kopie pisma naczelnika Wydziału Lustracji PSS „Spolem”, mgr Teresy Leśniczak do prezesa Zarządu „Spolem” PSS, w którym czytamy m.in.:

„W celu zapobieżenia podobnym przypadkom wnoszę o bezwzględne:

1. Dokonanie szczegółowej analizy akt osobowych pracowników na stanowiskach kierowniczych i związanych z odpowiedzialnością majątkową pod kątem kompletności akt osobowych a zwłaszcza aktualnej informacji o karalności... W przypadku braku takiej informacji należy niezwłocznie przesłać (do Ministerstwa Sprawiedliwości — przyp. red.) zapytanie o karalność, a w razie informacji potwierdzającej karalność usunąć pracownika ze stanowiska mu nie przysługującego.

2. W ramach przeciwdziałania spekulacji nasilić kontrole obrotu mięsem pod kątem ewentualnej podmianny droższych gatunków tańszymi.

3. Za ponadnormatywne braki nominalów kartkowych na sprzedaż reglamentowaną mięsa odsuwać odpowiedzialnych pracowników od tych stanowisk pracy.

O wynikach i zakończeniu analizy akt osobowych proszę poinformować Wydział Lustracji w terminie do 30 czerwca 85”.

Zdecydowane stanowisko Wydziału Lustracji PSS „Spolem” satysfakcjonuje zapewne nie tylko redakcję, ale także naszych Czytelników.

### Brakuje tanich wód i oranżady

## Stony przedsmak lata

NADESZŁY upalne, duszne dni i zakup napojów chłodzących stał się problemem. Ludzie dzwonią do redakcji i żalą się, że wybór napojów w sklepach jest bardzo mizerny. Reporter „Kuriera” odwiedził większość placówek spożywczych w śródmieściu, zajął do ogródków gastronomicznych. Głosy niezadowolonych są zasadne!

W CENTRUM miasta w sklepach spożywczych i kioskach HSI jest „Pepsi”, nigdzie nie ma jednak tanich, czystych wód gazowanych. O „Grodzkiej” w ogóle nie ma co mówić, napój „Tonit” (nie mylić z „Tonikiem”) jest emferydą. Rarytasem jest ostatnio także... oranżada. Ta ostatnia była w centrum tylko w jednym sklepie (1) spożywczym PSS przy ul. Obr. Stalingradu, pochodziła zresztą z prywatnej wytwórni.

W sklepie „Agata” królują oczywiście „Pepsi”, są też koncentraty różnych firm polonij-

nych (cytrynowy, pomarańczowy, malinowy, wiśniowy), „Cyro neta”, „Florida” i napoje orzeźwiający z wyciorną w Kwidzynie. Nie Obok w sklepie warzywno-owocowym wybór napitków więcej niż skromny, bo jest tylko „Pepsi” i ciężkie syropy. Podobnie rzecz wygląda we wszystkich placówkach Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczepiarskiej. W „Dorocie” jest właściwie wyłącznie „Pepsi” i syropy, choć zegar wskazuje godz. 11. W sklepach delikatesowych klienci mają do wyboru przede wszystkim „Pepsi” w sklepie u zbiegu al. Wojska Polskiego i pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej) ewentualnie dochodzą najwyżej 2 gatunki napojów i syropy polonijne.

SATURATORY cieszą się powodzeniem, choć nie wszystkie są czynne. Nie wiadomo dlaczego np. zamknięty na kłódki jest ten przy al. Wyzwolenia u zbiegu z ul. Marłobolska.

Ogródków kawiarnianych, jak na tak upałą aurę, czynnych jest stanowczo za mało. „Balaton” jest w remoncie, więc i ogródek nie funkcjonuje. Nie ma jednak ogródków przed „Jagodką”, pustkami świeżo piekany taras hotelu „Neptun” gdzie świetnie zmięczyły się kawka i parasole. Kawiarenka „Pod emburką” w alei fontanna też nie rozpoczyna spragnionych dużym wyborem napitków. Trz. mieszcząc soków, choć niewątpliwie dekoracyjnie, stoi pusty, można wypić „Pepsi” bądź „napój babkowaty”. Ogródek przed „Lucynką i Paulinką” w tym samym stylu. Niby jest, a właściwie jakby go nie było. Wykolej bardzo krótko, Przed „Dar-barem” jest mini-ogródek i dwa rodzaje napitków do wyboru. Skromniutko!

KWESTIA zaopatrzenia sklepów w napoje — bardzo niepokoi, bo przecież mamy dopiero jakby przedsmak lata, znaj-

dujemy się u progu sezonu turystycznego. Jeśli zaopatrzenie się nie poprawi, co będzie w czerwcu, lipcu, sierpniu? Chciałby miejscowi i będą chcieli ugasić pragnienie przyjezdni turysty. „Pepsi” jest droga, nie wszystkim też smakuje. Starsi wolą raczej napoje mniej słodkie. Wybór powinien być szeroki, tymczasem na razie handel nie ma się czym pochwalić. (wys)

### Harczerze szukają patrona

## Czy są w Szczecinie „Podhalańczycy”?

OTRZYMAŁYŚMY list od harcerzy hufca Szczecin — Pogodno, którzy pragną zdobyć dla swej drużyny imię związane z historią Pomorza. Jedną z możliwości jest nazwa Podhalańczyk.

Drużyna istniejąca przy Szkole Podstawowej nr 51 (ul. Jodłowa 21) prosi zatem bardzo o kontakt z harcerzami, uczestnikami pamiętnego bitwy pod Narvikem. Takie spotkanie z żywymi bohaterami tamtych czasów okazałoby się z pewnością bardzo pożyteczne i interesujące... (mor)

## Komunikaty WPKM

W CELU poprawienia uczniom dojazdu do szkoły z dniem 30 maja od godz. 10 zostaje częściowo zmieniona trasa autobusowa linii nr 109 w Policach. Autobusy tej linii będą jeździły obok korynek ul. Bohaterów Stalingradu, Szkoła, Warszawskiego i Grunwaldzka. Nowe przystanki linii 109 na Bohaterów Stalingradu przy ul. Grunwaldzkiej zostaje zlikwidowany.

W CELU zapewnienia dojazdów na placę nad jez. Miedwie z dniem 1 czerwca br. uruchomiona zostaje linia „zielona” z pl. w odniesieniu do Zalewowa. Wymieniona relacja obsługiwać będzie w dni świąteczne i wolne od pracy i autobus kursujący co 44 minuty w godz. od 8:34 do 19:24. W przypadku zwiększonego zapotrzebowania na usługi prze wozowe w tej relacji, częstotliwość kursowania będzie zwiększona do 22 minut.

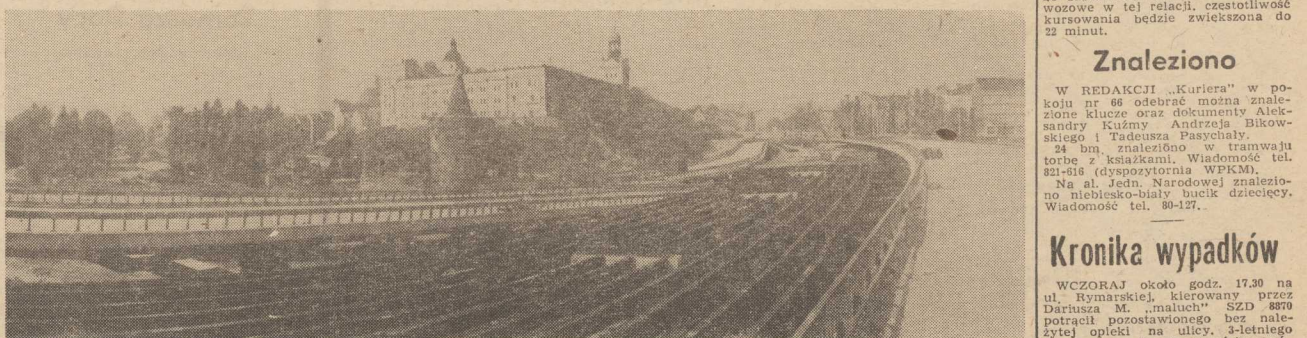
## Znaleziono

W REDAKCJI „Kuriera” w pokoju nr 66 odebrać można znalezione klucze oraz dokumenty Aleksandry Kuźmy Andrzeja Bikowskiego i Tadeusza Pasycyala. 54 bm, znalezione w tramwaju torbę z książkami. Wiadomość tel. 821-818 (dyspozytornia WPKM).

Na al. Jedn. Narodowej znaleziono 100-biały buczek dziecięcy. Wiadomość tel. 80-127.

## Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 17.30 na ul. Rymarskiej, kierowany przez Dariusza M. „maluch” SZD 8870 potrzebował pozostawione bez należytej opieki na ulicy, 3-letniego Przemysława B. Na szczęście skoczyło się niegroźnymi obrażeniami i po opatrunku w pogotowiu chłopiec wrócił do domu. Podobna niebezpieczna przygoda spotkała 3-letniego Piotra N., mieszkającego Stargardu, Chłopiec na ul. Jugosłowiańskiej wbiegł na jezdnię i wpadł pod przejeżdżający samochód. Pierwszej pomocy udzielono ranne mu w pogotowiu. W Policach na ul. Kościuski kierowca motorowemu Asa F. uciekł na 32. samochodzie terenowego nr rej. SZA 812-R. Skończył się otwarty złamanie nogi. SZD 356 tył, na stacji PKP w Gryficach paliła się wakułtek zwarcia w instalacji elektrycznej silnika lokomotywy spa linowa. Straty 300 tys. zł. W Dźwinowie spłonęła kabina i część silnika ciężarówki asenizacyjnej (bebeczki). Straty 350 tys. zł. W samym Szczecinie były dwa pożary: w magazynie kontenerowym „Famabudu” przy ul. Cukrowej 12 paliły się bryki nadziernawe, papa, narzędzia. Przyczyna pożaru nie ustalona. W budynku mieszkalnym przy ul. Gruskiej wadliwie zalatowały boiler gazowy stał się powodem pożaru w łazience. Straty wynoszą ok. 25 tys. zł. (ap)



**Perypetie z wjazdem do centrum**

# Gdzie będzie petla autobusowa?

NIEDAWNO napisaliśmy o kłopotach, które spotykały budowniczych Trasy Zamkowej. Krótko mówiąc trzeba będzie przeprojektować wlot tej arterii do Śródmieścia. Nowa petla autobusowa — przewidziana już od lat w okolicach hotelu „Neptun” — ma być teraz zlokalizowana gdzie indziej...

Trudno dziś stwierdzić, jak to się stało, że w 1983 roku architekt miejski wydał zgodę na zlokalizowanie przy ul. Borysaja czasowej petli autobusowej (nie posiadając przewidzianego okresu jej funkcjonowania). Faktem jest, że wszystkie — gotowe już — plany wzięły nagle w lew,

ponieważ właśnie okazało się, iż terenów przeznaczonych jest pod biurowiec. Jak dobrze powiedziano, za dwa, trzy lata rozpocznie się tam prace budowlane.

PO NASZEJ alarmującej informacji o opóźnieniach grozących na budowie nowego układu drogowego, wiceprezydent Ludwik Reszka zwołał zebranie z udziałem obu inwestorów, WPKM, służb nadzoru budowlanego i Miejskiej Komisji Planowania. Zapadły konkretne decyzje wyznaczono terminy. Tak więc — teoretycznie rzecz biorąc — Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich może już przystąpić do przebudowy ul. Matejki. Teoretycznie, bowiem choć urzędowo zezwolenie na budowę wydano z dnia 29 bm., to przecież KPRI musi najpierw stworzyć sobie niezbędne zaplecze budowy. Nie bardzo wiadomo zresztą gdzie...

Wydano też zezwolenia na niezbędne wyzniki i przesadzenia drzew na skrajku Parku Żeromskiego. W szybkim tempie mają być załatwione mieszkania zastępcze dla rodzin żyjących w przeznaczonych do rozbiórki kamienicy ul. Zbiegu ul. Matejki 1 al. M. Buczyka).

Ponadto architekt miasta ma do 5 czerwca znaleźć NOWE MIEJSCE pod petlę autobusową, zaś Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego wykona w związku z tym drugie jej opracowanie (w takim tempie, aby do prac można było przystąpić w końcu tego roku).

Tyle ustalenia. Narodziły się konkretne terminy, ale nie da się ukryć, że za cały ten balagan (spowodowany dwa lata temu przez służby urbanistyczne), ktoś jeszcze go rozwiązała, praktyka wskazuje, że jest ono w praktyce właściwie symboliczne. (mor)

wykonującym wlot Trasy Zamkowej do Śródmieścia.

IM DALEJ w las — tym więcej drzew, jak mówi przysłowie. Otóż to. Jeszcze bowiem nie koniec kłopotów. Okazuje się, że do istniejącego projektu przebudowy ul. Matejki zgłosił zastrzeżenia... Sanepid. Chodzi o przewidywany poziom hałasu, jaki znieść będą mieszkańcy wieżowców stojących przy tej ulicy. Budowlani mają tam stworzyć barierę dla decybeli w postaci szpalery rosyńskich drzew, bądź też tzw. barier dźwiękochłonnych. Co do tego drugiego rozwiązania, praktyka wskazuje, że jest ono w praktyce właściwie symboliczne. (mor)